



Radość z niepodległości – str. 7  
Liryzm z charakterkiem – str. 10  
Kandydaci o ważnych sprawach – str. 12  
Bój na programy i obietnice – str. 13  
Kryjówka na Kopernika – str. 15  
Ze sportu – str. 18 - 19



## Parkometry są do bani!

str. 5

767  
ogłoszeń  
konkursy  
rozrywka



## Wiało jak diabli

str. 2



## Śmierć była blisko

str. 4



## Po kieszeni za dymka

str. 8



**UWAGA!!** Cena od 2.795,00 PLN brutto za m<sup>2</sup>

DO SPRZEDANIA 2 OSTATNIE NOWE MIESZKANIA  
POŁOŻONE W CENTRUM JELENIEJ GÓRY PRZY UL. KRÓTKIEJ.  
TEL. 75/75-22-980, 697-397-297

50% SALE Super discount 70%

**SZALEŃSTWO WYPRZEDAŻ**

Jelenia Góra  
ul. Krótka 2  
(koto kina Grand)  
Szachownica  
mail: jeleniagora@szachownica.com.pl

**MEBLE TO MY**

ul. Grunwaldzka 53  
ul. W. Pola 8

Jedyna markowa Finka w Polsce!

**869,-**

**DAB GDYNIA**

www.MEBLEToMY.PL

Pomogli Niemcy

str. 6

**Jan Owczarek**  
**nauczyciel, poeta**

Sympatyczny polonista związany z Zespołem Szkół Ogólnokształcących nr 1

**O NIM PISZEMY**

udziela się nie tylko przy tablicy. Właśnie wydał kolejny, trzeci już, tomik poezji zatytułowany „Pieśń o ziemi”. Jego utwory mocno osadzone w tradycji i pryncypiach chrześcijaństwa są lirycznym, a zarazem mocnym komentarzem do polskiej rzeczywistości. Wiersze powstały w minionym trzydziestoleciu i stanowią hołd dla idei niepodległościowych i związanych z nimi twórców. Jan Owczarek, poza tym że naucza, jest przewodnikiem, znawcą regionu i od czasu do czasu - fotografikiem. Z racji promocji swojego dzieła spotkał się z licznym gronem czytelników w Książnicy Karkonoskiej.

(tejo)

**NA TOPIE****Marek Flieger**  
**muzyk, koncertmistrz**

Tamburmajor Orkiestry Dętej działającej przy Filharmonii Dolnośląskiej jest kontynuatorem tradycji muzyki paradnej w Jeleniej Górze, zapoczątkowanej przez niezapomnianą orkiestrę miejscowego garnizonu, która odeszła w niebyt wraz z likwidacją jednostki i szkoły radiotechników. Marek Flieger, świetny waltornista, pedagog i filharmonik dolnośląski, świetnie daje sobie radę jako koncertmistrz i - z okazji przeróżnych - prowadzi ubraną w okolicznościowe stroje orkiestrę zapewniającą oprawę muzyczną nie tylko oficjalnym uroczystościom. Tak było i 11 listopada podczas obchodów Narodowego Święta Niepodległości.

(tejo)

FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK

Czytaj więcej - strona 7

**W SKRÓCIE****Plakatowa wojna w Karpaczu**

Do policji wpłynęło doniesienie złożone przez Aleksandrę Wolską, kandydatkę Platformy Obywatelskiej do rady powiatu jeleniogórskiego. Powód? Ze słupów i tablic przeznaczonych na wyborcze afisze, nieznanymi sprawcy zdzierają wszystkie plakaty o treściach związanych z wyborami samorządowymi. Co ciekawe, nie zakleją ich produktami konkurencji. Pozostawiają także nienaruszone afisze, które z głosowaniem 21 listopada nic wspólnego nie mają.

**Wrzucaj puszki do kosza**

Pod tym hasłem Stowarzyszenie Goduszyn przeprowadziło w minioną sobotę akcję zbierania puszek aluminiowych, które zalegają w przydrożnych rowach oraz pochodzą z segregacji śmieci w domach. Zebrano 44 kilogramy złomu. Uczestnicy akcji otrzymali za to 154 zł. Za tę sumę wiosną planują zakupić kosz do koszykówek dla miejscowych dzieci i młodzieży. W Goduszynie nie ma bowiem ani boisk sportowych, ani placu zabaw.

(tejo)

**Wiało jak diabli!**

Połamane konary drzew, zerwane dachy i przerwy w dostawie prądu - oto skutki wichury, która w nocy z czwartku na piątek rozszalała się nad Kotliną Jeleniogórską. Wiatr o nieco mniejszej sile hulał w okolicy jeszcze wczoraj.

Najgroźniejsze ze zdarzeń to zerwanie jednej trzeciej dachu z budynku przy ulicy Czarnoleskiej 55. Strażacy, którzy podjęli dziesiątki innych interwencji, ewakuowali pięć osób, w tym dziecko. Na szczęście żywił nic nie zrobił mieszkańcom. Ci podkreślili, że nad osiedlem przeszła trąba powietrzna.

(Angela)

FOT. ŁUKASZ PŁOCKI

**Recydywista w areszcie**

Pewien jeleniogórzanin (41 lat) włamał się i okradł pięć samochodów zaparkowanych w centrum Jeleniej Góry. Ukradł radioodtwarzacze, systemy nawigacyjne, laptop, CB-radia oraz 290 sztuk starterów do telefonów komórkowych. Policjanci odzyskali

większość skradzionych przedmiotów. Sprawca dopuścił się tych przestępstw w warunkach tzw. „recydywy”. Miesiąc temu opuścił więzienie, gdzie siedział za kradzieżą z włamaniem.

(tejo)

Sprawca został zatrzymany w policyjnym areszcie. Grozi mu kara do 10 lat za kratkami. Został już tymczasowo aresztowany na trzy miesiące.

**Nie przechodził po pasach**

Dwie osoby trafiły do szpitala po tym, jak w miniony piątek 25-letni motorowerzysta wjechał w przechodzącego w miejscu niedozwolonym pieszego (83-lata). Do wypadku doszło w Szklarskiej Porębie przy ul.

1 Maja. Pieszego doznał wstrząśnienia mózgu. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Uczestnicy byli trzeźwi. Sprawą zajmie się sąd.

(Angela)

To Twój trafny wybór!

KWW KARKONOSKA W SPÓLNOTA SAMORZĄDOWA

**KWW Karkonoska Wspólnota Samorządowa Lista nr 17**

- Nie siedź w domu!
- Nie bądź dumny!
- Nie zaskodź to nikomu, kto swój głos wrzuci do urny.

Tylko u nas kandydaci do Rady Powiatu Jeleniogórskiego umieszczeni są w kolumnie alfabetycznej.

Tylko u nas każdy kandydat jest jedynek.

Bo w naszym Komitecie, żaden partyjny szeryf, żaden poseł nie układa nam listy.

Jesteśmy wolni i niezależni od partyjnych działaczy.

Po XX latach przemian w samorządzie terytorialnym - demokracja zobowiązuje!

O nas i naszym programie czytajcie na: [www.karkonoska.org.pl](http://www.karkonoska.org.pl).  
[www.marek-mikrut.pl](http://www.marek-mikrut.pl)

Szanowni Wyborcy! Za tych, którzy nie pójdą na wybory zadecydują inni.

Marek Mikrut - Pełnomocnik KWW Karkonoskiej Wspólnoty Samorządowej.

**Łowczy świętowali hubertusa**

Bardzo uroczystą oprawę miały czwartkowe (10 listopada) jeleniogórskie obchody dnia świętego Huberta, patrona myśliwych. Okolicznościowe nabożeństwo odprawiono w Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa w Jeleniej Górze. Uczestniczyli w nim myśliwi z rodzinami, poczty sztandarowe, hejnałsi, sympatycy łowiectwa oraz parafianie. Wszyscy zbrali się po mszy na placu przed świątynią. Odbyło się także spotkanie, podczas którego wyróżniono działaczy Polskiego Związku Łowieckiego. W świącie uczestniczyli kandydaci na urząd prezydenta miasta: Marek Obrębalski i ubrany w mundur myśliwego Sylwester Urbański.

(RED)  
FOT. PZŁ

Wygraj wstęp do aquaparku!  
Szczegóły **KONKURSU** - str.29

**KONKURS****STR 27**

# BOGUMIŁ ŁASISZ



Sojusz Lewicy  
Demokratycznej  
lista nr 1

## Kandydat do Sejmiku Województwa Dolnośląskiego



” Mój kandydat  
do Sejmiku  
Województwa  
Dolnośląskiego

Lidia Geringer de Oedenberg  
Europosłanka

# 2

## MIEJSCE



” Oddam na Niego  
swój głos

Elżbieta Zakrzewska  
Poseł na Sejm RP



Grzegorz Napieralski  
Przewodniczący SLD, Poseł na Sejm RP



Jerzy Wenderlich  
Wicemarszałek Sejmu, Poseł na Sejm RP



Bartosz Arłukowicz  
Poseł na Sejm RP



Komitet Wyborczy SLD

[www.lasisz.pl](http://www.lasisz.pl)

## KARA ZA ZŁE PARKOWANIE



Dwudziestu pięciu kierowców ukarała policja i straż miejska w ciągu trzygodzinnej akcji wymierzonej w zmotoryzowanych, którzy zostawili swoje auta w miejscach niedozwolonych.

8 listopada do godz. 11 policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze wspólnie z funkcjonariuszami straży

miejskiej dyscyplinowali kierowców, którzy parkowali w miejscach niedozwolonych, poza strefą płatnego parkowania, na zakazach.

– Ukarano mandatami 25 właścicieli pojazdów, skierowano jeden wniosek do sądu, czterech kierowców funkcjonariusze straży miejskiej pouczyli i w sześciu autach założyli blokady. Za parkowanie w miejscach niedozwolonych policjanci mogą ukarać mandatem w wysokości 100 zł oraz kierowca otrzymuje punkt karny – poinformowała podinsp. Edyta Bagrowska z Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze.

(tejo)

### Komunikat policji

Policja poszukuje świadków wypadku drogowego, do którego doszło 3 listopada 2010 roku około godziny 7:30 na drodze krajowej K-30 w Siedlecinie Górnym. 43-letnia kierująca samochodem marki Fiat Seicento jadąca w kierunku Jeleniej Góry zderzyła się czołowo z jadącym w przeciwnym kierunku samochodem ciężarowym marki Volvo. Kierująca fiatem w wyniku odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu. Wszystkie osoby, które widziały przebieg tego wypadku lub posiadają jakiegokolwiek informacje na jego temat, proszone są o kontakt z funkcjonariuszem z Zespołu Dochodzeniowo-Sledczego Wydziału Kryminalnego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze przy ul. Armii Krajowej 22 pokój nr 11 osobiście lub telefonicznie pod nr tel. 75/7520312 lub 75/7520231 (sekretariat). Osoby, które zgłaszają się na przesłuchanie powinny posiadać dokument tożsamości.

(KMP)

## Fałszywa lekarka oszukała staruszkę

Do mieszkania 84-letniej jeleniogórzanki zapukała młoda kobieta, która przedstawiła się jako lekarz chirurg i poinformowała właścicielkę mieszkania, że ma dla niej 1700 zł tytułem zwrotu za lekarstwa z Narodowego Funduszu Zdrowia. Okazał się oszustką i złodziejką.

Do zdarzenia doszło 5 listopada. Aby otrzymać zwrot kobieta musi jej rozmięć 200 zł. Oszustka tak manipulowała rozmową, że dowiedziała się o miejscach, w których pokrzywdzona przechowywała swoje oszczędności. Pod pretekstem zbadania poziomu cukru odwróciła uwagę pokrzywdzonej, a następnie ukradła jej wszystkie

pieniądze i zniknęła. Jej łupem padło kilka tysięcy złotych.

Złodziejka ma około 30 lat, jest ciemnej karnacji, nosi włosy krótkie ciemne. Ubrana była w czarną kurtkę i czarne spodnie oraz miała ze sobą brązową torbę. Ktokolwiek jest w stanie pomóc policji, proszony jest o kontakt bezpośrednio z pod numer 75/75-20-064 bądź na numer alarmowy 997.

(tejo)

Policja ostrzega przed wpuszczaniem do mieszkań osób obcych przedstawiających się jako pracownicy Polskiego Czerwonego Krzyża, Narodowego Funduszu Zdrowia, pracownicy wodociągów, domokrążców oferujących różnego rodzaju artykuły czy osoby oferujące pomoc dla osób ubogich.

# Dwanaście lat dla nożownika

Taką karę orzekł w miniony poniedziałek Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze dla Marka S., który styczniem wtargnął do mieszkania byłej konkubiny i chciał ją zabić. Kiedy w jej obronie stanęła siostra, mężczyzna zadał jej cios w klatkę piersiową łamiąc nóż. Ranił też swą towarzyszkę, po czym wybiegł z mieszkania i próbował popełnić samobójstwo. Cudem przeżył.

Marek S. (28 lat) ze Zgorzelca i jego o sześć lat młodsza konkubina Mariola P. byli ze sobą trzy lata. Kobieta zaszła w ciążę i urodziła córeczkę. Po czasie zorientowała się, że jej partner bierze narkotyki, pije i jest nieobliczalny. Po trzech latach zdecydowała się odejść od Marka S., który jednak nie chciał tego zaakceptować. Groził, że zabije zarówno przyjacielkę, jak i dziecko.

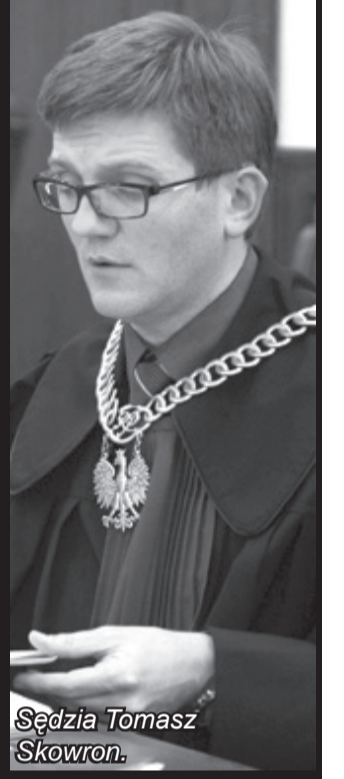
31 stycznia przyjechał do miejscowości Ręczyn, gdzie przebywała jego była konkubina z dzieckiem, wyciągnął nóż i rzucił się do dziewczyny, w obronie której stanęła jej siostra, Patrycja P. Marek S. zadał jej cios w okolicę klatki piersiowej. Przy uderzeniu złamał się nóż, a dzięki szybkiej pomocy medycznej kobieta przeżyła. Agresor fragmentem złamanego noża zadał kolejny cios Marioli P., ale nie zrobił jej większej krzywdy. Po całym zdarzeniu niedoszedł zabójca wybiegł z mieszkania. Zadając sobie liczne ciosy nożem chciał z sobą skończyć. Ale przeżył mimo wielu obrażeń. Sprawca był już wcześniej kilka-

krotnie karany za czyny przeciwko mieniu, jak i zdrowiu. Siedział trzy lata w więzieniu, z którego wyszedł w 2006 roku. 8 listopada jeleniogórski sąd wymierzył mu łączną karę 12 lat pozbawienia wolności. Prokurator i oskarżyciel posiłkowy, którym była Mariola P. żądali dla sprawcy 15 lat więzienia.

Jak mówiła przed rozprawą Mariola P., Marek S. wysyłał jej listy z aresztu, w których poniżał ją i wyzywał wulgarnie. Dopiero przed ogłoszeniem wyroku, na ostatniej rozprawie, powiedział, że przeprasza. Co do samego zajścia zasłaniał się niepamięcią. W ocenie sądu oskarżony nie miał zamiaru bezpośredniego pozbawienia życia, a jedynie godził się i przewidywał śmierć pokrzywdzonej Patrycji P., z czym przemawia siła ciosu, umiejscowienie, jak również zachowanie oskarżonego przed

zajściem – uzasadnił wyrok sędzia Tomasz Skowron. Sąd uwzględnił też fakt, że S. chciał sam sobie wymierzyć sprawiedliwość i fizycznie w całym zdarzeniu to on ucierpiał najbardziej.

Angela FOT. ANGELA



Sędzia Tomasz Skowron.

Po rozprawie Mariola P. przyznała, że jej zdaniem wyrok jest za niski, ale nie wiedziała, czy będzie się od wyroku odwoływać. Prokurator natomiast po części zgodził się z uzasadnieniem sądu. – Kwestia ewentualnego zaskarżenia tego wyroku będzie zależała jednak od analizy autora aktu oskarżenia – powiedział prokurator Zbigniew Jaworski z Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze.

# Śmierć była bardzo blisko

W minioną środę późnym popołudniem na wysokości stacji Muller przy ulicy Wolności w Jeleniej Górze doszło do czołowego zderzenia dwóch aut. Mimo poważnie uszkodzonych pojazdów, poszkodowani przeżyli. Trzy osoby trafiły do szpitala.

Samochód marki Toyota jechał w kierunku Cieplic, a biała honda od Cieplic w kierunku centrum miasta. Jeden z pojazdów z nieustalonych przyczyn zjechał na przeciwległy pas. W

wyciągnięciu kierowcy z zmiążdżonej hondy pomagał Mateusz Okoński, świadek zdarzenia, który już drugi raz w życiu ratował poszkodowanych w wypadku.

– Zza pleców usłyszałem huk, obróciłem się i zobaczyłem, jak honda obracała się na ulicy. To był straszny widok. Podbiegli-

śmy, żeby kierowcy udzielić pierwszej pomocy. Na szczęście okazało się, że był przytomny, mówił tylko, że bołą go nogi. Do kierowcy tego drugiego samochodu pobiegła inna grupa ludzi, kierowca wyszedł o własnych siłach – mówił na miejscu Mateusz Okoński.

Jak powiedział asp. Waldemar Romańczuk z wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, obrażenia obydwóch kierowców były dość poważne, ale w chwili za-

bierania ich do szpitala wszyscy byli przytomni i świadomi. Trafili do szpitala. Utrudnienia w ruchu trwały kilka godzin.

(Angela) FOT. ANGELA



Po zderzeniu policjanci na miejscu wypadku ustalają okoliczności zdarzenia.

To kolejne poważne zdarzenie drogowe na najdłuższej ulicy w mieście. U jej poboczy są już krzyże upamiętniające ofiary śmiertelne brawury na drodze. Choć jezdnia jest tu czteropasmowa, a pokaśa docięnięcia pedału gazu – silna, obowiązuje ograniczenie prędkości jak w terenie zabudowanym. Wielu kierowców łamie przepisy traktując tę ulicę jak tor wyścigowy. Skutki bywają tragiczne.

# Parkomaty są do bani!

**Brak odpowiednich oznakowań, nieludzko rygorystyczne przepisy i wymagania, których nie da się spełnić. To tylko jedne z dziesiątek skarg zgłaszanych przez stojących w długich kolejkach w kancelarii Strefy Płatnego Parkowania zmotoryzowanych, niezadowolonych z automatów do pobierania opłat za parkowanie w mieście.**



Choć strefa funkcjonuje w Jeleniej Górze zaledwie od 2 listopada, zdążyła wyprzeżyć z równowagi wielu. - To maszynka do robienia pieniędzy, która nie uwzględnia żadnych potrzeb i możliwości kierowców - mówią oburzeni zmotoryzowani.

Do biura obsługi przy ulicy Piłsudskiego zgłosiła się m.in. pani Zofia, która zaparkowała swoje auto w pobliżu. Zanim jednak zorientowała się, że miejsc parkingowych nie obsługuje już parkingowy, ale parkomat, minęło dziesięć minut. Kiedy kobieta wróciła do auta by pozostawić za szybą bilet, znalazła wypisane wezwanie do zapłaty 35 zł. - Za co otrzymałam tę karę? Nie mam pojęcia, dlatego nie zapłaciłam tych pieniędzy, ale napisałam odwołanie - mówi jeleniogórzanka.

Kilkanaście minut później pani Zofia ponownie wróciła do biura obsługi z kolejnym wezwaniem do zapłaty, tym razem za przekroczenie wyku-

piętego czasu parkowania. Warto dodać, że ten czas straciła czekając w kolejce, a następnie rozmawiając z pracownikami biura SPP.

Za przekroczenie czasu parkowania (25 złotych) zapłaciła pani Anna z Jeleniej Góry, która pozostawiła swój samochód w centrum i udała się na zakupy. Przez kolejki spędziła w sklepie o godzinę dłużej niż planowała. Kiedy wróciła, zastała kartkę za szybą. Nieświadoma niczego włożyła ją do kieszeni i odjechała. Była przekonana, że do kwitka za niezapłaconą godzinę,

Okazało się, że kobieta musi zapłacić karę, ponieważ nie zmieściła się w godzinie od chwili wypisania wezwania. Gdyby zdążyła, zapłaciłaby 10 złotych. - Uregulowałam należność, bo nie mam czasu, ani siły nigdzie biegać, ale pytam, za co? Chcę ostrzec innych ludzi przed działaniem tego systemu. Moim zdaniem jest to dobra forma oszuki-

**KONTROLERZY NAJPIERW POWINNI INFORMOWAĆ MIESZKAŃCÓW, A NASTĘPNIE KARAC, A NIE ODWROTNIE.**

wania ludzi w biały dzień! Warto dodać, że parkomaty nie wydają reszty, a dopłaty nie można zrobić w żaden inny sposób, jak tylko osobiście w urzędzie - mówi pani Anna.

Karę za przekroczenie czasu postojowego zapłacił też pan Damian, który do Jeleniej Góry przyjechał na konferencję. Wykupił miejsce parkingowe na godzinę, ale konferencja przedłużyła się. - W biurze klienta próbowałem tłumaczyć, że chcę dopłacić za te pół godziny. Nie mogłem przecież

wyjsc w połowie konferencji, żeby dokupić bilet. Nikt nie chciał mnie słuchać. To jest jakiś absurd - mówi kierowca.

Czterdzieści złotych kary zapłaciła też pani Ewelina, która w minioną środę zaparkowała samochód przy ulicy Klonowica. Jak mówi, nie wiedziała, że jest to strefa płatnego parkowania. Nie znalazła urzędzenia, więc stwierdziła, że może zaparkować bezpłatnie. - Kiedy wróciłam, znalazłam kartkę z wezwaniem do zapłaty. Było już po godzinie 19.00 więc nie mogłam już wyjaśnić tego w biurze obsługi, bo było zamknięte. W czwartek było święto.

Do biura poszłam w piątek i kazano mi zapłacić 40 zł. Gdyby były jakieś oznaczenia wskazujące maszynę, zapłaciłabym - mówi kobieta. - Kiedy poprosiłam o mapę gdzie ustawione są parkomaty, usłyszałam, że mogą ją znaleźć na stronie urzędu miasta, ale skąd miałam wcześniej o tym wiedzieć? - pyta ukarana.

Wszyscy kierowcy mimo swoich wyjaśnień usłyszeli, że Strefa Płatnego Parkowania działa zgodnie z prawem i musieli zapłacić kary, bez względu na okoliczności. Na każdy z opisanych przypadków kierownic-



## Pytania dla bezdusznych urzędników

Jak matka z dzieckiem czy człowiek z problemami w poruszaniu się ma w ciągu pięciu minut zdążyć z samochodem do parkomatu i w razie potrzeby rozmiąć pieniądze, a następnie wrócić do auta i zostawić w nim bilet? Co robić, kiedy przy parkowaniu jest kolejka? Jak ma się zachować osoba, której przedłuży się czas wizyty, na przykład, u lekarza? Czy ma płacić za to karę?

two biura ma odpowiedź podparta przepisami. Problem w tym, że są to przepisy, które często żądają od zmotoryzowanych niemożliwego. Trudno wymagać od mieszkańców natychmiastowej znajomości obsługi i usytuowania parkomatów w mieście, gdzie przez lata takich urządzeń nie było.

Beata Kwiatkowska mówi, że wszystkie podejmowanie działania i

nakładane opłaty są zgodne z prawem. Pięciominutowy czas na wykupienie biletów, jak i pozostałe zasady funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania zostały natomiast ustalone uchwałą rady miasta i zarządzeniem miejskiego zarządu dróg i mostów. To prawo wydaje się być kulawe i wymagające niezwłocznych zmian.

**Angelika Grzywacz-Dudek**  
**FOT. ANGELA**  
**FOT. TEJO**

## Skrzydło czy nóżka?

Jedną z największych i najbardziej znanych sieci restauracji serwujących dania fast food KFC otworzy swoją pierwszą placówkę w Jeleniej Górze. Według planu bar szybkiej ma zostać otwarty na osiedlu Zabobrze już w pierwszym kwartale przyszłego roku. Klient będzie mógł zamówić tam i odebrać danie bez wysiadania z samochodu. Lokal ma pojawić się między stacją paliw Shell przy Alei Jana Pawła II 47 a hipermarketem Cerefour. KFC (Kentucky Fried Chicken) otwiera na świecie jedną restaurację dziennie. Centrala znajduje się w Louisville, w stanie Kentucky (USA). Obecnie w Polsce kraju funkcjonują już 73 punkty KFC. **(Accipiter)**

## Los absolwentów

Dziś (poniedziałek) w Zespole Szkół Technicznych „Mechanik” odbędzie się powiatowe debata uczniów z pracodawcami i nauczycielami zatytułowana: „Absolwent szkoły zawodowej wkracza na rynek pracy”. Spotkanie zorganizowane przez Dolnośląskie Centrum Informacji Zawodowej i Doskonalenia Nauczycieli w Wałbrzychu potrwa w gody. 14 - 17. **(RED)**

## Żądają miejsc postojowych na Okrzei

- Czujemy się pokrzywdzeni i nie rozumiemy decyzji urzędników. Nie odpuścimy sprawy dopóki nie cofną nam zakazu parkowania - mówią Dariusz Dachowski, Magdalena i Dariusz Dukowicz, Tadeusz Wolak i Jan Zagrobelny, mieszkańcy ulicy Okrzei w Jeleniej Górze. 6 listopada postawiono znak zakazu postojowego, w miejscu, gdzie mieszkańcy parkowali od lat. Teraz nie mają gdzie pozostawić swoich aut. Lokatorzy twierdzą, że zabrano im miejsca postojowe, aby umożliwić

zatrzymanie się autobusów przywozujących i odwozujących dzieci z pobliskiej „dwójki” na basen przy SP nr 11. Jerzy Bigus, zastępca dyrektora Miejskiego Zakładu Dróg i Mostów zapewnia, że sprawa zostanie dokładnie sprawdzona i jeśli będzie to możliwe, zakaz zostanie cofnięty. **(Angela)**

**FOT. ANGELA**

## Będą ślizgi przy Budowlance

**Wyłoniono wykonawcę na dostawę i montaż „białego orlika”, który do 17 grudnia stanie przy ZSOiT w Jeleniej Górze przy al. Jana Pawła II.**

Firma WM International z Krakowa wygrała ofertą cenową 409 tys. zł. Miasto musi jeszcze doprowadzić linię niskiego napięcia oraz zapłacić za nadzór budowlany i kilka dodatkowych elementów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania lodowiska. Po-

łowę kosztów pokryje Ministerstwo Sportu i Turystyki, który prowadzi pilotażowy program Białych Orlików. Lodowisko będzie urządzone na części wielofunkcyjnej istniejącego boiska. Korzystać z niego będą mogli nie tylko uczniowie szkoły, ale i mieszkańcy. **(Angela)**



## Robert Prystrom superkandydatem

**Lider Wspólnego Miasta wygrał naszą zabawę w typowanie osoby, która - zdaniem Czytelników Jelonki - najlepiej spełniłaby misję prezydenta Jeleniej Góry w nadchodzącej kadencji.**

W trwającym od wakacji plebiscycie Robert Prystrom zgromadził 140 głosów i zajął pierwsze miejsce. Drugi okazał się kandydat Platformy Obywatelskiej Marcin Zawila, którego poparło 69 osób. Marek Obrębalski, urzędujący prezydent i zarazem kandydat KWW „Razem dla Jeleniej Góry” - zajął trzecie miejsce z wynikiem 55 kuponów.

Dalsze pozycje zajęli: Hubert Papaj (45 głosów), Sylwester Urbański (24 kupony), Zygmunt Korzeniowski (10 głosów), Józef Kusiak i Zofia Czernow (4 kupony) oraz Jerzy Łuźniak - trzy głosy. Dziękujemy Państwu za wspólną zabawę! Głosy sondy internetowej opublikujemy w kolejnym wydaniu Jelonki.com. **(RED)**

**Czy firma zapowiadająca latem budowę galerii handlowej Focus Mall na byłym targowisku Kiliński wycofa się z ustaleń? Takie pogłoski słyszy się ostatnio w wielu środowiskach w mieście. Inwestor demuntuje.**

Brak pieniędzy spowodowany kryzysem i odmową udzielenia kredytów przez banki, a także dodatkowe koszty budowy placówki miałyby spowodować wstrzymanie inwestycji. Kłopot miałoby stanowić wylanie betonowej podpory, która zapobiegłaby osunięciu się

gruntu ze skarpy ulicy 1 Maja i zniszczeniu budynków. Inwestor miałby też wyrazić swoje ubolewanie, że miasto w pobliżu Focus



Na razie tam, gdzie będzie galeria, jest tylko kamień węgielny wmurowany latem.

## Focus Mall zgodnie z planem

Mallu zamierza postawić konkurencyjną Galerię Centrum.

Tym wieściom zaprzeczają jednak inwestorzy ze spółki Parkdridge. Radosław Jenżak, dyrektor projektu Focus Park w Jeleniej Górze, mówi, że opiera się na faktach. Zgodnie z nimi na dniach ma się zakończyć planowany na rok bieżący pierwszy etap prac przy budowie galerii, czyli przekładanie wszystkich sieci biegających przez teren planowanej galerii.

– Do końca listopada zakończymy przekładanie sieci wodociągo-

wo – kanalizacyjnych, teletechnicznych i elektrycznych wokół naszego obiektu. Obecnie czekamy na podpisanie porozumienia z Energią Pro na podłączenie sieci, które przełożyliśmy i zakończymy cały etap prac, który był zaplanowany na rok bieżący. Fizyczne rozpoczęcie robót przy budowie

obiektu rozpoczniemy zgodnie z harmonogramem ustalonym z miastem czyli wiosną przyszłego roku. Nie ma żadnego zagrożenia i przeszkód, które mogłyby wstrzymać nasze działania – mówi Radosław Jenżak.

(tejo/Angela)  
FOT. TEJO

Teren między ulicami 1 Maja i Kilińskiego ziele pustką od 10 lat. Z końcem 1999 roku zlikwidowano znajdujące się tam targowisko miejskie działające od początku lat 70. XX wieku. Wcześniej były tam ogrody.

# Niemcy pomogli kandydatowi



Marcin Zawila nie miał kłopotu z przekonaniem Niemców do „głosowania”

**Zdecydowanym zwycięstwem Marcina Zawilę, który do „głosowania” zachęcił niemiecką wycieczkę, zakończyły się sobotnie prawybory, happening zorganizowany przez Jeleniogórskie Forum Samorządowe. Choć – jak przekonywano – była to tylko zabawa, jej najbardziej zainteresowani uczestnicy byli bardzo ciekawi końcowego rezultatu. Obecny prezydent Marek Obrębalski był drugi wyprzedzając Roberta Prystroma.**

Przy skwerku z pomnikiem Jelonka (ulica 1 Maja) już po raz drugi w historii (pierwsze takie prawybory odbyły się cztery lata temu) stanęły bramki z nazwiska-

mi poszczególnych pretendentów do prezydenckiego fotela. Akcja trwała trzy godziny. Okazję, aby się pokazać, porozmawiać z wyborcami i przekonać ich do przejścia przez bramkę mieli kandydaci oraz wspierające ich osoby ze sztabów i list wyborczych.

Akcję nagłaśniał przez mikrofon lider jeleniogórskich rowerzystów Zbigniew Leszek, jednocześnie kandydat PO do rady miasta, który raz po raz zachęcał przechodniów do zainteresowania się zabawą. Wolontariusz JFS rozdawał wszystkim cukierki, a kandydaci gorliwie przekonywali do oddania głosu „nogami”. Wszystko w przyjaznej atmosferze i przy dźwiękach skocznej muzyki.

Najbardziej aktywnie działał poseł Marcin Zawila, kandydat Platformy Obywatelskiej. Dwoił się i troił pośród

przechodniów. W końcu zaczął niemiecką wycieczkę i w języku Goethego wytłumaczył turystom zasady zabawy przekonując ich do przejścia przez bramkę ze swoim nazwiskiem. Goście ze śmiechem potraktowali tę „przygodę” jako atrakcję pobytu w naszym mieście. Do oddania na siebie głosu przekonywał także Marek Obrębalski popierany przez KKW Razem dla Jeleniej Góry. Rozdawał przechodniom swoje gazetki i namawiał do nietypowego głosowania.

Zarówno jednego jak i drugiego kandydata otaczali satelici – wolontariusze ze sztabów oraz osoby znajdujące się na listach wyborczych. Marka Obrębalskiego wspierała Bożena Wachowicz-Makiela. Prezydentowi towarzyszyli także Grzegorz Bielewicz i Staszek Fejdych. Z kolei towarzysystwa Marcinowi Zawile

dotrzymywała małżonka Gabriela.

Narzęcz kandydata PO agitował też wicemarszałek dolnośląski Jerzy Łuzniak. – Zona kandyduje, więc ją wspieram – powiedział uśmiechnięty Piotr Koniecznyński, aktor



Zbigniew Leszek zajął się konferansjerką

©głoszenie wyników i emocje Marka Obrębalskiego

### Czy będzie proroczo?

Po podsumowaniu wszystkich głosów okazało się, że zdecydowanie wygrał Marcin Zawila (313 głosów). Drugie miejsce zajął Marek Obrębalski (130 głosów), a trzecie – Robert Prystrom (101 głosów). Marzena Machątek, Elżbieta Matiasz i Sylwester Urbański zgromadzili po 11 punktów. Obecni podsumowali, że to tylko „fajna zabawa”, która miała zachęcić wyborców do udania się na prawdziwe wybory za tydzień. Widać było jednak, że zarówno Marcin Zawila jak i Marek Obrębalski nie kryli satysfakcji z wyniku. Gdyby okazał się on proroczy, obaj kandydaci spotkaliby się w drugiej turze, 5 grudnia.



Paweł Gluza z Rady Młodych Wspólnego Miasta zachęca do poparcia Roberta Prystroma

Marek Obrębalski rozmawia z potencjalnym wyborcą. Na pierwszym planie – Grzegorz Bielewicz.



Pomieszane barwy kampanii: R. Prystrom, czy PO

**Muzyczny czar międzywojnia**

Znakomita śpiewaczka operowa i operetkowa Grażyna Brodzińska (na zdjęciu) uświetniła galę niepodległościową, którą 11 listopada zorganizowała Filharmonia Dolnośląska. Zabrzmiały szlagiery dwudziestolecia międzywojennego. Czasów które – jak podkreślił Andrzej Więckowski – najbardziej emanowały szczęściem z odzyskanej po latach niewoli wolności. Archiwalne nagrania stanowiły wstępy do poszczególnych utworów, bądź to wyśpiewanych perlistym głosem gwiazdy, bądź też świetnie zagranych przez perfekcyjną Orkiestrę Symfoniczną Filharmonii Dolnośląskiej. Zespół stawał się raz to rewiowym ensemble, raz to jazz bandem. Brzmiał świeżo, czysto i nad wyraz żywiołowo. Pośrednio dzięki opracowaniom dawnych przebojów przez Tomasza Chmiela, który dyrygował z fortepianu. Jak przystało na klasyczną rewię międzywojnia: widowie raz po raz oświetlały szperacze, a muzycy na estradzie widoczni byli w nastrojowym półmroku. Oklaskiwano największe przeboje Warsa, Petersburskiego, Górskiej, Dunajewskiego, czy Borgmanna. Publiczność, która znała te wpisane w narodową tradycję muzyczną piosenki, podśpiewywała słowa niektórych z nich.

(tejo)  
**FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK**

**Wiele radości z niepodległości!**

*Paweł Domagała pogratiulował młodzieży ciekawego występu.*

**Rozmaite piosenki, skecze i inne przejawy działalności kulturalnej z 92 lat niepodległej Polski stanowiły ilustrację widowiska, które w przededniu Święta Niepodległości pokazali uczniowie Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 1.**

Bez tzw. otoczki „bogoojczyźnianej”, ale szczerze i z autentyczną radością; tak w telegraficznym skrócie można przekazać treść przekazu młodych ludzi, którzy – pod kierunkiem Mariusza Kokotowskiego – uciekli od sztampy akademijnej na rzecz spontaniczności.

W widowisku, które 10 listopada dwukrotnie pokazano w auli I Liceum Ogólnokształcącego im. Żeromskiego, przeplatały się przeboje kojarzone z poszczególnymi okresami historii naszego państwa. Dobrane klimatem ilustrowały zarówno wydarzenia radosne, jak i smutne. Do tego skecze, monologi i

wiele innych „przerwywników” słowno-muzycznych.

Dla przykładu – czarno-białe lata 80. XX wieku świetnie zobrazował hit zespołu Republika i Grzegorza Ciechowskiego „Biała flaga”. Do tego teksty Jacka Fedorowicza i innych twórców tamtego czasu. Na fortepianie dzielnie przygrywał Jakub Walicki, uczeń placówki.

– Dziś żyjemy w wolnym kraju i nie musimy już niczego przemycać w słowach piosenek – powiedziała na koniec Dominika Świerad, licealistka współprowadząca widowisko wraz z Aleksandrą Kosno. – Nasze swobody nie są ograni-

czane, no – może troszeczkę – dodały półzartem uczennice. Wykonawcom w auli publiczność podziękowała żywiołową reakcją i brawami. Uznanie wyraził też szef szkoły Paweł Domagała, który pogratiulował młodzieży omińnięcia schematu i pokazania prawdziwej radości z niepodległości Ojczyzny.

(tejo)  
**FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK**

**CHWAŁA BOHATEROM NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY**

**Dziewięćdziesiątą drugą rocznicę niepodległego bytu Rzeczypospolitej w Jeleniej Górze uczczono capstrzykiem w rynku, złożeniem wieńców i kwiatów, mszą świętą i koncertami.**

Uroczystości rocznicowe odbyły się według tradycyjnego scenariusza.

Na placu Ratuszowym – w obecności pocztów sztandarowych szkół,



harczerzy, policji i różnych organizacji społecznych oraz politycznych – żołnierze Brygady Artylerii z Bolesławca wciągnęli na maszt przed ratuszem flagę narodową. Przygrywała orkiestra dęta działająca przy Filharmonii Dolnośląskiej ubrana w paradne stroje. Jeleniogórzanom rozdawano biało-czerwone kotyliony, dzieło uczniów Zespołu Szkół Rzemiosł Artystycznych. Nie zabrakło przemówienia Marka Obrębalskiego i salwy honorowej. Pod pomnikiem Wolność i Niepodległość przy Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa złożono wieńce i kwiaty.

(tejo)  
**FOT. KONRAD PRZEZDZIĘK**



**OGROMNE PODZIĘKOWANIA DLA LEKARZA MEDYCyny**

**ANDRZEJA ROJKA**  
(ORTOPEDY-TRAUMATOLOGA,  
CHIRURGA),  
WYSOKIEJ KLASY SPECJALISTY,  
KTÓRY Z ZAANGAŻOWANIEM I  
PEŁNYM PROFESJONALIZMEM  
PODCHODZI DO KAŻDEGO  
PACJENTA.

**DZIĘKUJĘ ZA DOBRE SERCE I „POSTAWIENIE  
MOJEGO KOLANA NA NOGI”  
WDZIĘCZNY PACJENT**



# Po kieszeni za dymka!



Gospodarze pubu Belfast nie obawiają się wprowadzenia zakazu palenia w lokalu.

**Koniec z paleniem w pubie, restauracji, dworcu, uczelni, a nawet na podwórku kamienicy! Dziś (15 listopada 2010) weszła w życie nowelizacja ustawy dotyczącej ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych. Właściciele obiektów, gdzie nie będzie można bezkarnie zapalić, już liczą straty. Ale nie brakuje też zadowolonych z takiego rozwiązania.**

O ile wprowadzenie restrykcji wobec palaczy w miejscach takich jak muzea, stadiony, ośrodki oświaty i

dworce wydaje się rzeczą zupełnie zrozumiałą, objęcie całkowitym zakazem palenia tytoniu i wyrobów tytoniowych pubów, dyskotek i restauracji budzi dość spore kontrowersje. I to nie tylko wśród osób palących, lecz także tych, którzy na co dzień zarządzają lokalami gastronomiczno-rozrywkowymi.

Według palaczy, zakażenie palenia papierosów w miejscach, do których

chodziło się właśnie po to, by zapalić papierosa przy filiżance dobrej kawy, lampce wina, drinku czy kuflu piwa, w doborowym towarzystwie stanowi jawne naruszenie swobody obywatelskiej w kraju demokratycznym, w którym – bądź co bądź – palenie jest przecież legalne, zaś papierosy ogólnie dostępne. Z kolei zdaniem niektórych właścicieli i managerów

**ZA ZŁAMANIE ZAKAZU PALENIA W LOKALU GASTRONOMICZNO-ROZRYWKOWYM GROZI GRZYWNA DO 500 ZŁOTYCH**

pubów i restauracji ustawa o niepaleniu może narazić lokale gastronomiczno-rozrywkowe na straty w wysokości od kilkunastu do kilkudziesięciu procent w pierwszych miesiącach od daty wprowadzenia jej w życie.

Obawiam się, że nowelizacja ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych może spowodować straty w wysokości od 10 do 30% – mówi Jacek Jacak, manager pubu Metafora. – Prawdopodobnie, sytuacja ustabilizuje się dopiero po kilku miesiącach, kiedy klienci, a zwłaszcza ci palący, przyzwyczają się do nowej sytuacji – dodaje.

Istotnie bowiem, obecnie amatorzy „dymka” w zdecydowanej większości krytycznie ustosunkowują się do wprowadzonego zakazu i liczą na to, że w Jeleniej Górze jednak będą funkcjonowały puby, w których palenie będzie dozwolone. Pod tym względem, sprawa nie jest jednak wcale taka prosta.

Według przepisów określonych w znowelizowanej ustawie palenie tytoniu w pubach, barach, restauracjach czy dyskotekach może być dozwolone jedynie w specjalnie przeznaczonych do tego celu „strefie”, np. w osobnej, wentylowanej sali. Ową „strefę” mogą jednak wydzielić jedynie właściciele tych lokali, których powierzchnia przekracza 100 mkw. Takich natomiast, w Jeleniej Górze, po prostu, nie ma.

– Świadomość faktu, że w Jeleniej Górze we wszystkich lokalach obowiązuje zakaz palenia, a co za tym idzie, żaden z właścicieli nie jest narażony na działanie konkurencji, z jednej strony uspokaja, z drugiej jednak rodzi przeświadczenie, że w niektórych pubach może dochodzić do kombinatorstwa, dajmy na to pozwolenia na palenie „po godzinach” czy za „zamkniętymi drzwiami” – mówi Norbert Chelmecki, właściciel restauracji Al Dente. – Tak czy owak, moim zdaniem nowe przepisy powinny dotyczyć wyłącznie restauracji, które nastawiają się przede wszystkim na dobrą kuchnię. Puby, bary i kluby muzyczne, w których główną rolę odgrywa alkohol, powinny mieć wybór – argumentuje.

Wyboru jednak nie mają. Co zaś się tyczy „kombinatorstwa”, za złamanie zakazu palenia w lokalu gastronomiczno-rozrywkowym grozi grzywna do 500 zł, z kolei za brak w pubie, klubie muzycznym czy restauracji informacji o zakazie używania tytoniu i wyrobów tytoniowych właściciel zapłaci grzywnę w wysokości do 2000 zł. Sporo w porównaniu z mandatem, który do niedawna trzeba było zapłacić za palenie w miejscu niedozwolonym (do 100 zł).

Należy podkreślić, że w Jeleniej Górze są również i tacy właściciele lokali gastronomiczno-rozrywkowych, którzy wraz z osobami niepalącymi cieszą się z wprowadzenia zakazu palenia w miejscach publicznych i w pełni go popierają. Co więcej, nie obawiają się oni strat, które ewentualnie mogłyby ponieść w związku z wejściem w życie znowelizowanej ustawy. – Byliśmy pionierami na rynku jeleniogórskim, którzy zdecydowali się otworzyć m.in. puby dla niepalących – mówią Jacek Wyrzykowski i Mariusz Krynicki, właściciele najstarszego w Ryńku pubu Belfast, klubo-restauracji Blues Cafe oraz Old Pubu.

## Będzie drożej

Nowelizacja ustawy dotyczącej ochrony zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych to nie koniec złych informacji dla palaczy. Już w styczniu 2011 roku wzrośnie akcyza na papierosy, ponadto niemalże z dnia na dzień na siłę przybiera ofensywa Unii Europejskiej, której celem jest ograniczenie do minimum palenia we wszystkich krajach członkowskich. Co z tego wyniknie? Czas pokaże.

– Do tej pory, można było palić jedynie w Belfascie. Czy zakaz palenia wpłynie na liczbę klientów, którzy codziennie odwiedzają ten lokal? Nie. Stali klienci zostaną, z pewnością pojawią się również nowi, którzy do tej pory nie przychodzili do nas właśnie ze względu na dym papierosowy – dodają.

Bez względu na to, czy popiera się, czy też nie zakaz palenia w lokalach gastronomiczno-rozrywkowych należy pamiętać o pewnych oczywistościach, do których ten się przyczyni. Oczywiście, które bynajmniej nie przedstawiają się w kolorowych barwach. Mianowicie, jak mają ustosunkować się do „palenia na zewnątrz”, szczególnie w czasie trwania ciszy nocnej obowiązującej od 22:00 do 6:00 mieszkańcy kamienic, w których owe lokale się znajdują?

Ponadto, kto powinien zadbać o czystość w miejscach, w których kopcać mniej lub bardziej liczne grupki, niekoniecznie złożone z osób trzeźwych. W końcu, jak do tych ludzi powinni się odnieść funkcjonariusze policji i straży miejskiej? – Sankcje, które przewiduje ustawa o niepaleniu w miejscach publicznych będą wprowadzane stopniowo, dlatego póki co jedynie przymierzamy się do wdrażania jakichkolwiek działań – tłumaczy Grzegorz Rybarczyk, młodszy inspektor i rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Jeleniej Górze.

Petr  
FOT. TEJO

## Spacer z siekierą!

**Straż miejska za pomocą monitoringu namierzyła osobnika (43 lata), który w minioną środę podążał ulicą 1 Maja i wymachiwał siekierą. Został przekazany policji, a następnie zabrany do szpitala psychiatrycznego w Bolesławcu.**

Na mężczyznę z siekierą w dłoni przechodnie natknęli się przy ul. Armii Krajowej, a następnie Pocztovej, Okrzei, Klonowica i 1 Maja. Szedł ulicami miasta, zachowywał się wulgarnie i wymachiwał siekierą z niemal metrowym trzonkiem. – Ludzie, którzy zgłaszali nam tę interwencję bali się, że mężczyzna może ich uderzyć lub, że siekiera może mu wypaść z ręki i trafić w przypadkowego przechodnia. Za

pomocą monitoringu namierziliśmy tego mężczyznę w okolicach ulic Klonowica - 1 Maja, gdzie pojechał patrol straży miejskiej. Mężczyzna został obezwładniony i odwieziony na komisariat policji. Został też skuty kajdankami, bo podczas zatrzymania był bardzo agresywny – mówi Sławomir Zakrocki ze Straży Miejskiej w Jeleniej Górze.

(Angela)  
FOT. SM

Okazało się, że 43-latek, bez stałego miejsca zamieszkania, był już wcześniej znany policji i straży miejskiej z awanturnictwa i wulgarnego zachowania.



Bogdan Koca, Jerzy Górniak, Marcin Zawila

## W SZPONACH NAŁOGU TYTONIOWEGO

Wśród znanych polityków i samorządowców jest wielu niewolników nikotynizmu. Wśród palaczy jest poseł Marcin Zawila, komendant straży miejskiej Jerzy Górniak, były prezydent Jeleniej Góry Józef Kusiak. Namietnie pali papierosy zastępca przewodniczącego rady miejskiej Józef Sarzyński. Po „szluga” sięga także Zbigniew Ładziński, radny i prezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej. Do palących zalicza się też Jarosław Gromadzki, dyrektor Jeleniogórskiego Centrum Kultury oraz Bogdan Koca, szef naczelny i artystyczny Teatru im. Norwida. Pali również Bogdan Nauka, szef Zdrojowego Teatru Animacji. Palaczem jest także Miłosz Sajnog, zastępca prezydenta miasta ds., między innymi, sportu. Wprowadzenie obostrzeń być może zmotywuje naszych VIP-ów do wybrania zdrowego stylu życia.

(tejo)  
FOT. KONRAD  
PRZEZDZIĘK



## ŁAMY DLA DAMY

# Lepsze w zasięgu urny

W licznych moich rozmowach przewija się temat rozwoju Jeleniej Góry. Wiele osób, również przyjezdnych, podkreśla niesamowite walory Kotliny Jeleniogórskiej. Zwłaszcza ogromne walory turystyczne. Niejedna osoba zachwyciła się naszymi górami, lasami czy urokliwymi dolinami.

Na co dzień nie zdajemy sobie do końca sprawy, że żyjemy w wyjątkowym miejscu. W pogoni za zwykłymi sprawami nie mamy czasu podziwiać przyrody, która nas otacza. Jednak nie ma, co ukrywać, że z pracą, zwłaszcza taką dobrze płatną jest tutaj niezmiernie trudno. A bez pracy ciężko cieszyć się naszą kotliną.

Jak pokazują ostatnie lata, sama Jelenia Góra, w oderwaniu od reszty województwa sobie nie radzi. Aby się rozwijać, potrzebujemy wsparcia z zewnątrz. Doskonale rozumiem, jakie są oczekiwania potencjalnych inwestorów, bo z wieloma z nich się spotykałam. Potrzeba nie tylko infrastruktury, której nie mamy, ale i odpowiednio wykształconych ludzi.

Drogi być może wcześniej czy później powstaną, tak samo kolejno czy uzbrojone właściwie tereny. Problemem będą kadry. Niby mamy rozwijającą się bazę akademicką, ale to ciągle za mało. Nasi młodzi chcą i potrzebują edukacji, ale też perspektyw. Jeśli ich im nie zapewnimy to będą uciekać. I w ten sposób nigdy nie wyjdziemy ze spirali ciągnącej nas w dół. Jak wykształcimy ludzi, to oni wyjadą tam gdzie będą mogli się dalej rozwijać.

Tylko zrównoważony rozwój całego województwa daje nam szansę. Nie może być tak, że rozwija się tylko jeden region. Potrzebne było i jest porozumienie, które potrafiłoby to zrozumieć i zrealizować. Jeśli przez tyle lat

nasi politycy nie potrafili nie tylko tego zrealizować, ale i zrozumieć, to ciężko na nich znowu liczyć. Potrzebujemy nowej jakości, nowych ludzi i porozumienia „ze” a nie „przeciw”. Dość politycznych gier i układzików.

Wierzę, że tylko kandydaci niepartijni, autentyczni liderzy lokalnych społeczności mogą temu podołać. Jeśli nie zrobimy nic, to ciężko będzie oczekiwać zmian. Nie chcę żyć w mieście potencjału i możliwości. Nie chcę mi się dłużej słyszeć o tym, co mogłoby być. Chcę widzieć autentyczne zmiany. Wiem, że nie stanie się to jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, ale chcę widzieć wolę poprawy na lepsze. Nasz region przez stulecia był

**NIE CHCE MI SIĘ DŁUŻEJ SŁYSZEĆ O TYM, CO MOGŁOBY BYĆ. CHCĘ WIDZIEĆ AUTENTYCZNE ZMIANY. WIEM, ŻE NIE STANIE SIĘ TO JAK ZA DOTKNIĘCIEM CZARODZIEJSKIEJ RÓŻDŻKI, ALE CHCĘ WIDZIEĆ WOLĘ POPRAWY NA LEPSZE.**

atrakcyjny i to wykorzystywał. Znowu musimy to zrobić.

W najbliższą niedzielę musimy i powinniśmy udać się do urn w

wyborach samorządowych, bo to już naprawdę ostatnia szansa dla nas, naszego miasta i regionu. Tak zwany okres transformacji trawa już za długo. Potrzebne są widoczne i realne efekty. I to szybko jak to się da, za długo już, jako mieszkańcy czekamy na obiecany nam cud. Jeśli udało się w tak wielu miejsc w kraju, to na i nam powinno się udać.

Musimy mieć spójną drużynę ludzi na wszystkich szczeblach samorządu. Jeśli dojdzie to typowej sytuacji i głosy rozłożą się równo po różnych ugrupowaniach, to grożą nam polityczne targi i przepychanki. Czas na samorządowców. Wybierajmy na listach ludzi znanych, tych, którym ufamy i przede wszystkim zachęcajmy do głosowania na nich swoje rodziny i sąsiadów. Bo jak znowu nie wyjdzie, to miejmy pretensję tylko do siebie.

**Barbara Marconi**

## PLOTKI I FAKTY

### Papierosy i kandydat

Wchodząca dziś w życie znówelizowana ustawa antynikotynowa, o której piszemy na stronie obok, ułatwi życie politykom niepalącym, za to poważnie skomplikuje codzienność kandydata na prezydenta miasta, posła Platformy Obywatelskiej Marcina Zawily, który jest namiętnym palaczem. Co prawda nie odpala jednego od drugiego, ale po tzw. dymka sięga na tyle często, że nie można tego nie zauważyć. Wiele osób z otoczenia Marcina Zawily chciałoby, aby obietnica rzucenia palenia stała się jednym z założeń programu posła. Co by o takim punkcie powiedzieć, jedno jest pewne: z pewnością zrealizować go parlamentarzyście będzie bardzo trudno i to zupełnie niezależnie od tego, czy zostanie prezydentem miasta, czy dalej – jeszcze przez rok – będzie sobie posłował.

### Sylwestrowe polowania

Ostatnio zasugerowaliśmy, że – gdyby prezydentem miasta został Sylwester Urbański z Sojuszu Lewicy Demokratycznej – zabawa w noc z 31 grudnia 2010 na 1 stycznia 2011 byłaby wyjątkowo huczna i szampańska. Oczywiście – w tan poszłoby całe miasto, a perlisty trunek lałyby się przy ratuszu bez drastycznych ograniczeń na zasadzie takiej, że alkohol pity z umiarem nie szkodzi nawet w największych ilościach. Ale – w tej całej euforii probabilistycznej zapomnieliśmy dodać, że pan Sylwester jest zapalonym myśliwym i może zechce spędzić sylwka na ambonie. Nie, nie w kościele! Uchowaj Boże! W takiej drewnianej konstrukcji na leśnej polanie w oczekiwaniu na wyjątkowo wielką sylwestrową dziką świnię.

(anzol)

### Uwaga!

Wszelkie podobieństwo osób i faktów do zdarzeń, które mają miejsce w rzeczywistości, jest na tej kolumnie zupełnie przypadkowe. Dlatego prosimy Czytelników o potraktowanie tych wiadomości zupełnie na poważnie lub z dużym przymrużeniem oka.

**Redakcja**

## Migawką i piórem Jelonki.com



Marzena Machałek, posłanka Prawa i Sprawiedliwości, kandydatka na urząd prezydenta miasta, radny Wojciech Leszczyk i Oliwier Kubicki, obaj kandydaci do rady miasta z PiS

(anzol)

## OKIEM NACZELNEGO



### Jak zostałem detektywem, czyli pomyłka

Zadzwoił telefon. Nie lubię jego odgłosu. Miewam nieraz ochotę wyrzucić owo udogodnienie cywilizacji za okno. Ale odebrałem. Tajemniczy głos przedstawił się nazwiskiem, które od razu zapomniałem. – Potrzebuję pewnych informacji. Zapłacę, oczywiście – rzucił do słuchawki facet z charakterystyczną chrypką. Wzmogłem czujność.

Prowadzę agencję informacyjno-tłumaczeniową, która nazywa się TEJO. Tak jak mój pseudonim, którym podpisuję teksty opublikowane na portalu, czy też w tygodniku. Mają go Państwo w rękach. O Tejo – to po portugalsku – Tag, taka rzeka, będąca dla Portugalczyków

odpowiednikiem naszej Wisły. Pisali o niej luzytańscy poeci, a fantastyczny zespół Madredeus nagrał przepiękną piosenkę, którą od czasu do czasu uruchamiam sobie w moim mózgowym odtwarzaczu high fidelity.

Wracając do wątku, nie zdziwiło mnie, że tajemniczy facet, którego nazwiska od razu zapomniałem, chciał ode mnie informacje. I to nie za darmo! Nie jestem łasy na pieniądze, ale – pomyślałem sobie, że na razie wysłucham jegomościa. – Wie pan, mieszkam na Górnym Śląsku. Daleko trochę – rzucił do słuchawki wciąż dodając swemu głosowi sekretne zabarwienie. Przytaknąłem. Daleko rzeczywiście.

– I chodzi mi o to, że mam taką sprawę dość delikatnej materii. Oczywiście liczę na pańską całkowitą dyskrecję – dodał tonem wyrażającym cię wątpliwości. Szybko naprowadziłem go na prostą. – Oczywiście: dyskrecja całkowicie zapewniona – skłamałem, bo przecież teraz o tym piszę. Uwierzył. – Sprawa jest na tyle delikatna, że nie

powiniennem w zasadzie mówić o tym przez telefon. Ale Górny Śląsk to daleko, proszę pana – powtórzył facet. A ja znów przytaknąłem.

– Więc zdecydowałem, że do pana zadzwonię. Numer znalazłem w książce telefonicznej, a nie chciałem rozmawiać z kimś stąd. Boję się miejscowych układów – dodał podejrzliwie i zdradził tym samym,

że jest z kręgów wyznawców spiskowej teorii dziejów. Lub kimś, kto nie ma czystego sumienia. Albo z kimś zadarł i teraz się boi.

– Słucham pana – uprzejmie i zachęcająco przerwałem przedłużające się milczenie. – Wie pan, chodzi o pewną osobę – wycodził głos po drugiej stronie. – Chciałbym uzyskać o niej pewne informacje, gdzie chodzi i z kim się spotyka. No, co robi w wolnym czasie. I takie tam różne – zaśmiał się sztucznie. Teraz ja zamilkłem. – Halo, jest tam pan? – dość natarczywie i niezbyt uprzejmie przerwał ciszę.

– Tak, tak jestem, ale zastanawiam się, jak mógłbym panu pomóc... – No to chyba to pan powinien sam wiedzieć, skoro uprawia pan taki zawód – z pretensją w gło-

sie rzucił facet. Jestem tłumaczem i, powiedzmy, dziennikarzem. Rzeczywiście, modni dziś dziennikarze śledczy pewnie – niczym spragnione świeżej krwi paparazzi węszą po śladach swoich ofiar nie ustępując ich ani na krok.

Mnie jednak – choć może to niedobrze – niewiele obchodzi prywatność bohaterów opisywanych zdarzeń. No chyba że następuje pewien konflikt interesów lub jawnie sprzeczne z prawem działanie. Jakiś konkretny powód do zainteresowania się i napisania. – A kim ta osoba jest? Co zrobiła? – zapytałem.

– To moja żona. Zdradza mnie! Mam stuprocentową pewność! Byłem na policji, ale tam powiedzieli mi, że może mi pomóc tylko prywatny detektyw. To dzwonię do pana... Z przerażeniem spojrziałem w słuchawkę. – Ani chybi facet zwariował – pomyślałem. – Za

Holmesa mnie bierze. – Ależ ja nie jestem detektywem, szanowny panie – sprostowałem.

– No jak to nie! Tu mam jak byk napisane: Agencja Informacyjno-Detektywistyczna TEJO – odparł facet. A ja przypomniałem sobie, że nie tak dawno temu zgodziłem się – za opłatą – na podanie moich danych do książki telefonicznej. Może akurat więcej zleceń będzie? Pewnie wkładając moją firemkę do książki pomylili kategorie. Uśmiechnąłem się. – Przykro mi, nie mogę panu pomóc, mam komplet zleceń – uciąłem konwersację i odłożyłem słuchawkę.

– Każdy kij ma dwa końce: dobrze, że nie widnieję w rubryce „agencje towarzyskie”. Chociaż – w dzisiejszym świecie pomyłek wszystkiego można się spodziewać.

**Konrad Przedzięk**

## POCZET AKTORÓW JELENIOGÓRSKICH

# Liryzm z charakterkiem



Iwona Lach dostała w marcu tego roku „Srebrne kluczyki”: uznano ją za najlepszą aktorkę roku 2009.

**Od początku swojej kariery aktorskiej związana jest z Jelenią Górą i tutejszym Teatrem im. Norwida. Pejzażowa gama ról scenicznych Iwony Lach zapisała się w pamięci kilku pokoleń widzów.**

Do Teatru im. Norwida została przyjęta jako adeptka przez Alinę Obidniak w 1988 roku. To właśnie ta wieloletnia dyrektor teatru doprowadziła Iwonę Lach, by komisja obejrzała spektakl z jej udziałem i dopuściła do egzaminu eksternistycznego, który w 1990 roku zdała pomyślnie.

Iwona Lach umiała się odnaleźć w rozmaitych pozycjach repertuarowych inscenizowanych w różnych poetykach. Stworzyła odwołując się do jej plastycznej wrażliwości osobistej całą plejadę charakterystycznych postaci w komediach szekspirowskich („Sen nocy letniej” w reż. Waldemara Zawodnińskiego (1988), „Poskromienie złościcy” w reż. Jurija Krasowskiego (1994) i „Miarła za miarłę” w reż. Krzysztofa Pankiewicza (1996)), komediach Aleksandra Fredry („Zemsta” w reż. Zygmunta Bielawskiego (1993), „Gwałt, co się dzieje!” w reż. Andrzeja Bubenka (1997), „Dożycie” w reż. Andrzeja Sadowskiego (2005)), komediach Mikołaja Gogola („Martwe dusze” w reż. Wiesława Hołdysa (1990), „Rewizor” w reż. Jurija Krasowskiego (1995) i „Ożenek” w reż. Sergieja Fiedotowa (1997, 2002)), dramatach Juliusza Słowackiego („Kordian” w reż. Adama Hanuszkiewicza (2001), „Balladyna” w reż. Grzegorza Mrówczyńskiego (1999) jako tytułowa bohaterka), drama-

cie Fiodora Dostojewskiego („Bracia Karamazow” w reż. Wiktora Terelii (1999)) czy dramatach Antoniego Czechowa („Czajka” w reż. Mai Kleczewskiej (2004), „Trzy siostry” w reż. Krzysztofa Minkowskiego (2009)).

Przyszły jeszcze inne, jakże odmienne smakowite role sceniczne w lekkim i trudnym repertuarze klasycznym. Anioł w komedii Jana Drdy „Igraszki z diabłem” w reż. Zygmunta Bielawskiego (1993), Cyganka w farsie Jana Potockiego „Cyganie z Andaluzji” w reż.

Henryka Adamka (1993), pasterka w „Komedi pasterskiej” Jana Andrzeja Morsztyna w reż. Adama Hanuszkiewicza (1997), kucharka w musicalu „Dulska!” wg Gabrieli Zapolskiej w reż. Hanuszkiewicza (1999).

W tragedii Sofoklesa „Antyгона” w reż. Andrzeja Bubenka (1995) była jedną z chóru. Adolf Welschek powierzył jej rolę Katarzyny w przedstawieniu Antonio Buero Vallejo „Koncert świętego Owidiusza” (1994), Robert Skolmowski zaangażował do roli dziedziczka w spektaklu Stanisława Moniuszki „Widma” (1994). W dramacie romantycznym

niku „Stworzenie Boże” otoczone lotrami. Stworzyła błyskotliwą kreację komediową Maty Lockit w spektaklu Vaclava Havla „Opera żebracza” w reż. Andreja Kroba (2000). W dramacie Michaiła Bułhakowa „Mistrz i Małgorzata” w reż. Sergieja Fiedotowa (2002) jako Natalia Prokofiewna, pokojówka Małgorzaty, została w świecie Wolanda jako wiedźma. Wcieliła się w tytułową bohaterkę „Elektry” wg Eurypidesa w reż. Natalii Korczakowskiej (2008).

## Szkie współczesnych

Trafnie wyczuwała intencję reżyzerskie, a w swoim podejściu do swoich postaci bywała dyskretna. Zastąpiła w wieloznacznych sztukach Tadeusza Różewicza; apokaliptycznej satyrze na kształt współczesnej cywilizacji „Stara kobieta wysiaduje” w reż. Andrzeja Bubenka (1995) oraz dramacie „Kartoteka” w reż. Piotra Łazarkiewicza (2002) jako Olga, która robi wyrzuty Bohaterowi. Była listonoszką w autorskiej sztuce Piotra Probosza „Dziecko zwane szczęście” (2000). W feerycznej komedii „Sen pluskwy” Tadeusza Słobodzianka w reż. Krzysztofa Kopki (2003) grała rolę Wierki/Syfilidy.

W sztuce Bertolta Brechta „Kariera Arturo Ui” w reż. Wojciecha Klemma (2007) odtwarzała trzy niewielkie dynamiczne role męskie: Sheeta - właściciela stoczni, obrońcę i O'Caseya z komisji śledczej. Z werwą grała w kolejnych współczesnych sztukach: „Czerwone nosy” Petera Barnesy w reż. Małgorzaty Bogajewskiej (2005), „Okrutne i czule” Martina Crimpa w reż. Remigiusza Brzyka (2008) i „We Are Camera/Rzecz o Jazonie” Fritza Katera w reż. Krzysztofa Minkowskiego (2008).

## Za progiem bajki

Potrafiła oczarować najmłodszych widzów jako podstępny diabeł Farfarello i umierająca z pragnienia księżniczka Nicoletta w komedii Carla hr. Gozziego „Miłość do trzech pomarańczy” w reż. Andrzeja Jamróza

(1989). Grała w musicalach Macieja Staropolskiego w reż. Jacka Medweckiego: „Pinochio” (1992), „Calineczka” (1993), „Straszny smok” (1994), „Alicja w krainie czarów” (1995) i „Królowa Śniegu” (1996). Bawiła publiczność jako pies Absurd w sztuce Macieja Wojtyłki „Bambuko, czyli skandal w krainie gier” w reż. Jerzego Bielunasa (1992).

Wystąpiła także w rodzinnych musicalach: „Mały książę” wg Antoine'a de Saint-Exupéry'ego w reż. Cezarego Domagały (1996), „Cuda i dziwy” Juliana Tuwima w reż. Leszka Czarnoty (1997), „Król Maciuś Pierwszy” Janusza Korczaka w reż. Cezarego Domagały (1997), „Przygody Tomka Sawyera” wg Marka Twaina w reż. Jana Szurmiejy (2001) w roli wdowy Douglas. W adaptacji powieści Kornela Makuszyńskiego „Przyjaciel wesolego diabła” w reż. Grzegorza Mrówczyńskiego (1998)



W roli żony Fezzwiga i posługaczki w widowisku Karola Dickensa „Scrooge. Opowieść wigilijna”.

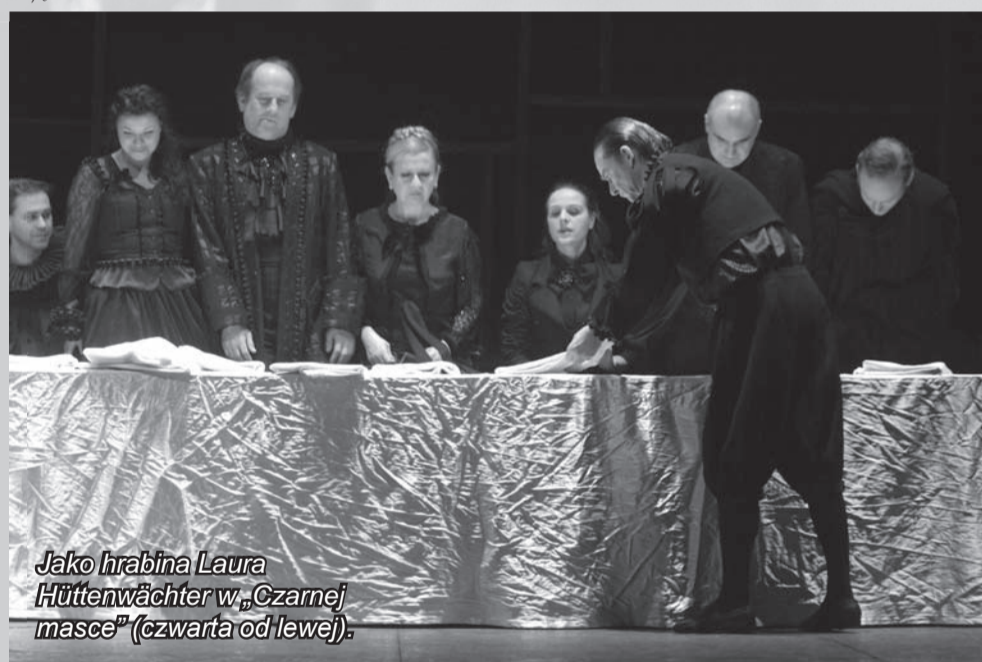
wjeżdżała na koniu jako Król.

Obdarowała emocjonalnym żarem dwie konsekwentne i przekonujące epizodyczne role - żony Fezzwiga i posługaczki - w widowisku Karola Dickensa „Scrooge. Opowieść wigilijna” w reż. Henryka Adamka (2009). W musicalu „Przygody Rozbójnika Rumcajsa” wg Vaclava Čtvrta w reż. Kazimierza Mazura (2010) była wszędobylskim Zajacem.

chy charakteru postawy opiekuńczej w roli gospodni tragicomicznego błędnego rycerza. Za kreację matki księdza w dramacie Stanisława Wyspiańskiego „Kłątwa” w reż. Łukasza Kosa (2007) otrzymała Dy-

analizy, doskonale zda sobie z tego sprawę, dlatego zamyka się przed nią, kpi i obraża.

Świetnie budowała alegoryczność i stała na wysokości zadania w ludowej farsie „Historia o miłosernej czyli testament psa” Ariano Suassuny w reż. Tomasza Koniny (2001), potem jako teściowa w inscenizacji nagrodzonej na łódzkim Festiwalu Sztuk



Jako hrabina Laura Hüttenwächter w „Czarnej masce” (czwarta od lewej).

## Matczyne rozterki

Jednym z rozdziałów teatralnych bohaterek Iwony Lach są matki. Na scenie była uosobieniem mitu kobiety ciepłej, wyrozumiałej i oddanej. Z jej wizerunku biła siła bezpieczna i stała jak przyciąganie Ziemi. Ujęła widzów subtelnością w roli matki z dzieckiem w spektaklu Ignacego Krasickiego „Monachomachia” w reż. Jerzego Zonia (1990). Jako pani Montecchi, matka Romea z tragedii Szekspira „Romeo i Julia” w reż. Krzysztofa Rekowski (2006), wyróżnionej jako najlepszej polskiej inscenizacji szekspirowskiej w sezonie 2005/2006 na Festiwalu Szekspirowskim w Gdańsku, zdołała narysować poruszający psychologicznie charakter.

W inscenizacji Miquela de Cervantesa „Don Kichote” w reż. Marka Pasiecznego (2007) płynnie łączyła ce-

plom Honorowy ustanowiony przez Alinę Obidniak. W spektaklu Pawła Demirskiego „Sztuka dla dziecka” w reż. Moniki Strzępki (2009) zagrała pięć Matek Boskich Patronek: Zwycięzców, Seksu w Wielkim Mieście, Zastrzelonych, Więźniów oraz Gwiazd i Splendorów Politycznych i Więźniów Sumienia.

## Alegorie w mroku

Zwróciła na siebie uwagę w dramacie Pera Olova Enquista „Godzina kota” (1994). Zagrała tu sugestywnie i wnikliwie kreację psychołżki Elżbiety, której osobista kariera i przebieg kolejnych eksperymentów badawczych stał się ważniejszy niż chory psychicznie pensionariusz zakładu zamkniętego, który dopuścił się zbrodni. Młody pacjent (fascynujący w tej roli Piotr Konieczny) jako obiekt obserwacji i preparat do

Przyjemnych i Nieprzyjemnych „Dialogi o zwierzętach” Aleksandra Żelez-cowa w reż. Krzysztofa Rekowski (2004) i w roli kasjerki/właścicielki lokalu w komedii „Paparazzi albo kronika nieudanego wschodu słońca” Matei Visnieca w reż. Tomasza Gawrona (2005). W spektaklu poświęconym Agnieszce Osieckiej „Wielka woda” w reż. Jana Szurmiejy (2003) pojawiła się w roli arystokratki. Jako hrabina Laura Hüttenwächter wylaniająca się z mrocznego pejzażu dramatu Gerharta Hauptmanna „Czarna maska” w reż. Bogdana Kocy (2010) uzbroiła swą postać w arsenal cieni i półśmiejców.

A czym Iwona Lach nas zaskoczy w sezonie 2010/2011? Czas pokaże. Konrad Przedzięk

FOT. KONRAD PRZEDZIĘK

W musicalu „Przygody Rozbójnika Rumcajsa” nasza bohaterka zachwyciła wigorem i spontanicznością roli.

Adama Mickiewicza „Dziady” w reż. Grzegorza Mrówczyńskiego (1998) przeistoczyła się w postać Kmitowej, która towarzysząc ślepej Rollisonowej chce widzieć w dostoj-

Przez najbliższe dwa tygodnie w hotelu Caspar w Cieplicach można oglądać wystawę **Macieja Wolińskiego** pt. „Kawałki Wenecji”, która w ciekawy sposób ukazuje fragmenty „wodnego miasta”.

– Zebrane akryle weneckie, kawałki gondoli, różne fragmenty bram, kapelusze gondolierów, kwiaty na balkonie i w oknie, po prostu kolorowa Wenecja – mówił na werniszu 7 listopada 2010 Maciej Woliński i zwracał



**Autor z Grażyną i Robertem Futerhendlerami, gospodarzami Hotelu Caspar.**

uwagę na swoje prace, które, istotnie, wystawione na ekspozycji w ciepłym Casparze tworzą coś w stylu kalejdoskopu kolorów i luźnych, jakby uchwyconych okiem fotografika

# Malarska podróż do miasta gondolierów

scen, swobodnych refleksji na temat miejsca, które – po prostu – „ktoś”, w tym wypadku artysta, darzy ogromną sympatią. Swobodnych, a zarazem ściśle podporządkowanych zasadom impresjonizmu i stanowiących doskonały przykład tego właśnie stylu w malarstwie.

Wystawa M. Wolińskiego przywołuje

na temat przejeżdżających samochodów, elewacji budynków, ludzi wyglądających z okien czy innych, przypadkowo zaobserwowanych sytuacji. I choć Stasiuk bynajmniej nie opisuje Wenecji – porusza się tylko i wyłącznie w obszarze Europy Środkowej, analogia jest tutaj



wręcz śmiesznej. Tu nadrzędnym motywem są bramy, ruiny, zwykłe ludzie i sytuacje codzienne.

Podobnie, by nie powiedzieć „tak samo” czyni również Woliński – w przypadku „Kawałków Wenecji” wszakże też obucjemy z gondolierami, oknami, bramami, słowem, z „nieulizaną” rzeczywistością.

Różnica polega jedynie na tym, iż zabiera nas w podróż wykreowaną przez malarza – impresjonistę, operującego nie słowem, lecz kontrastem,

nasyceciem barw czy jasności obrazu. Dlatego też – miłośnicy impresjonizmu mogą być zachwyceni, Ci zaś, którzy gustują w innych stylach,



**Jak zwykle wernisaż w Casparze miał muzyczną oprawę.**



na myśl przez Andrzeja Stasiuka – pisarza, który swe ulubione miejsca przedstawia właśnie poprzez „kawałki” rzeczywistości, dygresje i dykteryjki

dość oczywista.

Stasiuk zabiera nas w literacką podróż po „locus solus” – miejscach dla niego „przyjemnych” i atrakcyjnych, gdzie owa atrakcyjność polega właśnie na banalnej codzienności: rozbitej na detale, małostkowej, a niekiedy

co najmniej zainteresowani. Warto zobaczyć.

**Petr FOT. COOLAZOOCH**

## Akademia Młodego Melomana



**W niedzielny Poranek Muzyczny (7 XI) sala koncertowa Filharmonii Dolnośląskiej zapelniała się po brzegi dziećmi.**

Koncert zatytułowany Głosy Natury poprowadzili aktorzy: Honorata Magdeczko-Capote i Jacek Paruszyński. Przy fortepianie zasiadła Róża Wysocka a na klawercie zagrała Dominika Bocheńska. Poruszający operowy wokół należał do Anny Patrysy – występującej w przebraniu kota.

Występ rozpoczął się przecięciem wstęgi oraz inauguracją Akademii Młodego Melomana, prowadzący wcielili się z tej okazji w role profesorów. Wszystkie dzieci otrzymały indeksy, do których zbierają pieczątki.

Występy były bar-

Od stycznia 2011 roku koncerty dla najmłodszych będą odbywały się dwa razy w miesiącu, nie jak dotychczas tylko raz. Filharmonia Dolnośląska zaprasza na kolejny koncert Akademii Młodego Melomana (5 XII) o godz. 10.00 i 12.00 pt. Mikołajki jak z bajki. Najmłodszych będzie zabawiać Orkiestra św. Mikołaja.



dzo żywiołowe: najmłodszy widzowie krzyczeli w niebogłosy. Rodzice również brali czynny udział w zabawach. Na scenie wystąpił również duet werblowy oraz kwartet „tupiący”. Koncert zakończył się losowaniem nagród przez Jerzego Luźniaka, wice-marszałka województwa dolnośląskiego. Upominki zdobyło dziesięciu szczęśliwców. W przyszłym roku podczas ostatniego lipcowego spotkania wszystkie wypełnione indeksy wezmą udział w konkursowym losowaniu o cenne nagrody.

**(Coolazooch) FOT. COOLAZOOCH**

# Znicze pamięci słowem zapalone

**Hołd poetom, którym bliska była tematyka narodowo-niepodległościowa, złożył Jan Owczarek wydając najnowszy tomik swoich wierszy „Pieśń o ziemi”. Utwory to reakcja twórcy na współczesne bolączki świata, w którym Ojczyzna odgrywa znaczenie szczególne.**

Rocznice 600 lat bitwy pod Grunwaldem, 200-lecie urodzin Fryderyka Chopina i 30 lat powstania Solidarności stały się dla Jana Owczarka bodźcem do zebrania patriotycznych wierszy w jeden tomik „Pieśń o ziemi”. Autor nie ukrywa swoich poglądów i wbrew modom i różnym tendencjom w literaturze współczesnej, pozostaje wierny wyzwaniom ponadczasowym.

Zawarta w najnowszym tomiku poezja to wyraz szacunku dla poetów patriotów, którzy dla autora stanowią wzór i inspirację: Tadeusza Gajcego oraz Zbigniewa Herberta. Obydwu



**Na koniec spotkania zebrani na stojąco zaśpiewali Rotę.**



**Jan Owczarek rozdawał autografy.**

twórcom Jan Owczarek dedykował wiersze. Zapalił także symboliczne znicze pamięci. Ogień w jednym z nich zapłonął także jako wyraz hołdu dla górników, którzy zginęli

był także odczytany podczas jeleniogórskich obchodów 30-lecia „S” na placu Ratuszowym w sierpniu tego roku.

Ze strof Jana Owczarka pełnych odniesień biblijnych brzmi troska o coraz bardziej rozchwiany system wartości i o zacieranie się granic między złem a dobrem. Autentyczny niepokój o morale społeczeństwa towarzyszy niemal wszystkim utworom zawartym w tomiku. Nie brakuje aluzji do gadżetów współczesności przedstawionych w głębokim cieniu i dysonansie ze słabnącą kondycją ludzką.

**(tejo) FOT. KONRAD PRZEZDZIEK**

# Kandydaci o ważnych sprawach



Od lewej: Marzena Machałek, Elżbieta Matiasz, Marek Obrębalski, Robert Prystrom, Marcin Zawila, Sylwester Urbański

**Kampania wyborcza na ostatniej prostej. Finisz – już w nadchodzącą niedzielę, 21 listopada.**

Który z kandydatów jest za legalizacją marihuany, kto nie chce tramwajów, a kto sprzeciwia się legalizacji związków homoseksualistów? Z pomocą Państwa pytań zamieszczonych na portalu Jelonka.com, a także biorąc pod

uwagę istotne problemy społeczności przeprowadziliśmy wśród pretendentów do fotela prezydenta Jeleniej Góry sondaż dotyczący zarówno tematyki lokalnej, jak i ogólnej. Mamy nadzieję, że ten swoisty test wypełniony przez ludzi, którzy wyrażają aspiracje rządzenia naszym miastem przez kolejne cztery lata pomoże Państwu wyrobić sobie zdanie przed niedzielnym głosowaniem!

Agata Galas

Kandydaci na Prezydenta	Marzena Machałek	Elżbieta Matiasz	Marek Obrębalski	Robert Prystrom	Sylwester Urbański	Marcin Zawila
1.) Czy wystosowałby Pan/Pani dodatkowe środki pieniężne i przepisy umożliwiające utrzymanie większego porządku w naszym mieście oraz na jego obrzeżach ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
2.) Czy chciałby Pan/Pani aby Jelenia Góra zamieniła się w miasto galerii handlowych i marketów ?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
3.) Czy jest Pan/Pani za inwestowaniem w galerie handlowe oraz markety ?	NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	TAK
4.) Czy uważa Pan/Pani, że władze powinny dążyć do likwidacji stoisk na wolnym powietrzu, na rzecz budowania hal targowych?	TAK	NIE	NIE	NIE	TAK	NIE
5.) Czy uważa Pan/Pani, że w Parku Zdrojowym powinno się utworzyć uliczki dla rowerzystów ?	TAK	NIE	NIE	TAK	TAK	TAK
6.) Czy zamierza Pan/Pani założyć Uniwersytet w Jeleniej Górze z dużym wyborem kierunków magisterskich ?	NIE	TAK	NIE	NIE	TAK	TAK
7.) Czy w Jeleniej Górze przydałoby się przywrócić kursy tramwajów?	NIE	TAK	TAK	NIE	TAK	TAK
8.) Czy ma Pan/Pani plan na wprowadzenie zniżek dla studentów, w różnego rodzaju jednostkach zarówno kulturalnych, gastronomicznych, jak i społecznych?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
9.) Czy ma Pan/Pani plan na aktywizację osób starszych oraz zapewnienie im lepszej opieki, czyli usprawnienie działalności socjalnej?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
10.) Czy uważa Pan/Pani, że wspólnoty mieszkaniowe powinny być zmuszane do remontowania swoich budynków?	NIE	TAK	NIE	NIE	TAK	NIE
11.) Czy miasto powinno pomagać finansowo mieszkańcom kamienic aby umożliwić wykonanie remontu ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
12.) Czy uważa Pan/Pani, że powinno się zakazać ogrzewania mieszkań węglem?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
13.) Czy uważa Pan/Pani, że trzeba zaostrzyć przepisy związane z paleniem w piecach niedozwolonymi substancjami.	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
14.) Czy uważa Pan/Pani, że powinno się zlikwidować Straż Miejską?	NIE	NIE	NIE	TAK	NIE	NIE
15.) Czy uważa Pan/Pani, że instalacja monitoringu ingeruje w prywatność mieszkańców Jeleniej Góry i powinien być wycofany?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
16.) Czy sądzi Pan/Pani, że władze miasta powinny współfinansować utworzenie większej ilości patroli policyjnych?	TAK	NIE	TAK	TAK	NIE	TAK
17.) Czy uważa Pan/Pani, że powinno się wprowadzić całkowity zakaz palenia papierosów w restauracjach?	NIE	NIE	TAK	NIE	NIE	NIE
18.) Czy uważa Pan/Pani, że należy wprowadzić legalizację Marihuany?	NIE	NIE	NIE	NIE	TAK	NIE
19.) Czy sądzi Pan/Pani, że sklepy „Dopalacze”, powinien być ponownie otwarte?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
20.) Czy jest Pan/Pani za wprowadzeniem legalnej aborcji?	NIE	TAK	NIE	NIE	TAK	NIE
21.) Czy jest Pan/Pani za zawieraniem legalnych związków homoseksualnych?	NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	NIE
22.) Czy jest Pan/Pani za adopcją dzieci przez związki partnerski o tej samej płci?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
23.) Czy jest Pan/Pani za zaostrzeniem przepisów dotyczących społeczności Romskiej?	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE	NIE
24.) Czy kandydat ma pomysł na zajęcia związane z kulturą i sportem dla 15-20-latków?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
25.) Czy ma Pan/Pani plan na wybudowanie hali kartingowej lub otwartego toru do jazdy dla motocyklistów i kłódów?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
26.) Czy ma Pan/Pani zamiar stworzyć z jeleniogórskiego lotniska małego portu lotniczego, z którego będzie można, w przystępnych cenach dolecieć do Wrocławia, Krakowa, Gdańska, Warszawy, Berlina i Pragi?	NIE	TAK	TAK	NIE	TAK	TAK
27.) Czy mieszkańcy JG mogą spodziewać się dalszego remontu dworca PKP i tunelu wiodącego na Zabobrze?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
28.) Czy wejścia na perony będą przystosowane dla osób niepełnosprawnych oraz dla kobiet z wózkami i ludzi starszych?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
29.) Czy ograniczyłby/aby Pan/Pani wydatki na reprezentację, które są corocznie dość znaczne w budżecie naszego miasta, dotyczy to wszystkich ubiegłych prezydentur z ostatnich dwudziestu lat, przeznaczając te środki na zatrudnienie nowych pracowników, czyli na zmniejszenie bezrobocia w Jeleniej Górze?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
30.) Czy będzie Pan/Pani dążyć do tego aby ośrodki kulturalne tj. JCK, ODK czy też cieplicka Przystań Twórcza otworzyły się na różnorodne przedsięwzięcia kulturalne by aktywizowały zarówno młodzież jak i osoby starsze?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
31.) Czy uważa Pan/Pani, że sale szkolne na działalność kulturalną czy sportową powinny być udostępniane bezpłatnie?	TAK	NIE	TAK	TAK	TAK	TAK
32.) Czy będzie Pan/Pani chciała dofinansowywać zdolną młodzież z Jeleniej Góry, by mogła korzystać z oferowanych przez inne miasta i państwa szkoleń oraz praktyk, np. młodych kucharzy	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
33.) Czy uważa Pan/Pani, że budowanie obwodnic jest dobrym pomysłem?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
34.) Czy przypadkiem w Jeleniej Górze jest za mało rond na skrzyżowaniach, które umożliwiłyby bezpieczniejsze poruszanie pojazdów?	TAK	NIE	TAK	TAK	NIE	TAK
35.) Czy ma Pan/Pani pomysł na zatrzymanie młodzieży w Jeleniej Górze ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
36.) Czy ma Pan/Pani pomysł na ułatwienie młodym ludziom startu zawodowego?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
37.) Czy uważa Pan/Pani, że lepiej byłoby budować hotele i uzdrowiska, by zwiększyć ilość miejsc pracy, niż fabryki czy supermarkety ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
38.) Czy ma Pan/Pani zamiar poprawić panujące warunki w Biurze Porad Obywatelskich przy ul. Złotniczej, aby funkcjonowało ono sprawniej ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
39.) Czy ma Pan/Pani zamiar rozpocząć rewitalizację Al. Wojska Polskiego i innych sąsiadujących ulic ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
40.) Czy uważa Pan/Pani, że lepiej byłoby zająć się remontem właśnie al. Wojska Polskiego i innych sąsiadujących ulic, zamiast odnawiać kanał Młynówka ?	TAK	NIE	TAK	TAK	NIE	NIE
41.) Czy uważa Pan/Pani, że za podłączenie do sieci miejskiej powinny być odpłaty ?	NIE	NIE	NIE	NIE	TAK	TAK
42.) Czy sądzi Pan/Pani, że konieczne są zmiany w zakresie usprawnienia ruchu drogowego w Jeleniej Górze, w szczególności jeśli chodzi o ciąg komunikacyjny Pl. Niepodległości, Wyszyńskiego, Podwale, Mostowa, Grunwaldzka wraz ze skrzyżowaniem z Jana Pawła II ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
43.) Czy chciałby Pan/Pani uprościć przepisy związane z przyznawaniem mieszkań komunalnych i skrócić czas oczekiwania na ich przyznanie ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
44.) Czy widzi Pan/Pani potrzebę udzielenia pomocy Wojewódzkiemu Szpitalowi w Jeleniej Górze w procesie jego oddłużania ?	TAK	NIE	TAK	TAK	TAK	TAK
45.) Czy widzi Pan/Pani konieczność w podwyższeniu pensji pielęgniarek, położnych oraz innych pracowników szpitala, nie będącymi lekarzami oraz urzędnikami ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
46.) Czy jest Pan/Pani za prywatyzacją szpitala w Jeleniej Górze ?	NIE	TAK	NIE	NIE	NIE	NIE
47.) Czy chciałaby Pan/Pani stworzyć więcej miejsc, w których przyjmowano by nagle przypadki, na styl starego pogotowia ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
48.) Czy jeśli zostanie Pan/Pani nowym prezydentem ma Pan/Pani zamiar utworzyć wydział zajmujący się współpracą z organizacjami pozarządowymi ?	TAK	TAK	NIE	TAK	NIE	TAK
49.) Czy ma Pan/Pani pomysł na podwyższenie poziomu sportu i jego rozwoju w naszym mieście ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK
50.) Czy ma Pan/Pani pomysł na usprawnienie działania MZK w Jeleniej Górze, by jeździło więcej autobusów nocnych, by kierowcy zatrzymywali się na wszystkich przystankach oraz by zmieniono pomysł wsiadania pierwszymi drzwiami, który wydłuża jedynie całą podróż ?	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK	TAK

## „Miasto z klasą” nagrodzone w Warszawie

**Marzena Machałek, posłanka i kandydatka na urząd prezydenta Jeleniej Góry, została laureatką drugiego miejsca w ogólnopolskim konkursie na program samorządowy.**



W miniony piątek w Warszawie nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu „Nasza Ziemia - Samorząd 2010”, który miał na celu wyłonienie najlepszych programów dla gmin i powiatów w Polsce. Służył on także wymianie doświadczeń i pomysłów na funkcjonowanie samorządów i tworzeniu nowoczesnych i skutecznych rozwiązań sprzyjających rozwojowi. Patronat nad konkursem objął prezes Prawa i Sprawiedliwości - Jarosław Kaczyński - informuje Biuro Poselskie Marzeny Machałek.

Posłanka Ziemi Jeleniogórskiej odebrała w imieniu zespołu, który pracował nad programem dla Jeleniej Góry, nagrodę za drugie miejsce. Dokument: „Jelenia Góra - miasto z klasą” został doceniony przez ekspertów za innowacyjność i oryginalność oraz elementy wspierające lokalną przedsiębiorczość. Chwalony był przede wszystkim za pomysł na rozwój oparty o naturalny potencjał Jeleniej Góry - kulturę, uzdrowskość i turystykę.

- To ogromny sukces i wyróżnienie dla miasta. Nagroda w konkursie to jest zasługą całego zespołu złożonego z ekspertów, przedstawicieli stowarzyszeń i mieszkańców Jeleniej Góry, którzy cały czas zgłaszają uwagi i propozycje do programu - podkreślają współpracownicy posłanki M. Machałek.

(tejo)  
**FOT. KONRAD PRZEZDZIEK**

### Porażka w sądzie

Rafał Dutkiewicz wygrał przed wrocławskim sądem proces ze sztabowcami Platformy Obywatelskiej, którzy muszą teraz sprostować uznaną za nieprawdziwą informację z ogłoszenia wyborczego. Chodzi o wieść, która ukazała się w dwóch dolnośląskich gazetach w minioną środę. Napisano tam, że głos oddany na prezydenta Wrocławia Rafała Dutkiewicza oznacza oddanie władzy w ręce Prawa i Sprawiedliwości. Dutkiewicz, urzędujący prezydent Wrocławia i zarazem kandydat na ten urząd, pozwał Platformę Obywatelską do sądu w trybie wyborczym. Uzasadnił, że Platforma posługuje się „kłamstwem wyborczym”. I wygrał. - PO ma sprostować treść ogłoszenia oraz wpłacić 10 tys. zł na cele charytatywne. PO zapowiada zaskarżenie wyroku. Zdaniem pełnomocnika partii ogłoszenie nie było informacją, lecz opinią. I nie było w nim mowy o głosowaniu na PiS - poinformował portal TVN 24.

Rafał Dutkiewicz jest liderem ponadpartyjnego stowarzyszenia Dolny Śląsk XXI, do którego należy Komitet Wyborczy Wyborców Razem dla Jeleniej Góry. Na urząd prezydenta miasta kandyduje z niego Marek Obrębalski, obecny szef miasta.

(tejo)

### Zwolniony z pracy za start w wyborach

**Kierownik Hotelu Szrenica w Szklarskiej Porębie stracił stanowisko, bo oznajmiono mu, że łączenie takiej funkcji z kandydowaniem do rady miasta w wyborach samorządowych jest niedopuszczalne. Chodzi o Rafała Piotra Szymańskiego z Prawa i Sprawiedliwości.**

R. Szymański kandyduje do rady miasta z listy PiS z drugiego miejsca w jeleniogórskim okręgu nr 1. Od 20 października pracował w Hotelu Szrenica na podstawie umowy o zarządzanie. Kilka dni temu prezes zarządu firmy będącej właścicielem hotelu wezwała kandydata na dywanik i oświadczyła mu, że łączenie funkcji kierownika hotelu i kandydowanie jest niedopuszczalne.

- Zasugerowano mi również niebezpieczeństwo wynoszenia kompromitujących zdjęć i informacji o gościach bawiących się na imprezach w hotelu.

Zainteresowany przez kilka lat (2006-2009) sprawował funkcję zastępcy dyrektora Muzeum Karkonoskiego.

Otrzymał wypowiedzenie ze skutkiem natychmiastowym bez obowiązku świadczenia pracy - poinformował.



Rafał Piotr Szymański twierdzi, że wykonywał swoje obowiązki jak najlepiej potrafił i nie było jego intencją, ani uprawianie polityki w miejscu pracy, ani zaskodzenie firmie. - Tajemnica tego, co dzieje się w firmie - to element zarówno etyki zawodowej, jak i zapisu w umowie o zarządzanie. Jak można w ogóle mówić o takich rzeczach? - powiedział rozgoryczony Szymański.

Teraz zrobić może niewiele, bo wszystko odbywa się w majestacie prawa: umowa o zarządzanie może być rozwiązana w dowolnym momencie bez podania przyczyny. Kandydat PiS podkreśla jednak, że czynne i bierno prawo wyborcze to konstytucyjne prawo każdego Polaka, również pracownika hotelu. - Nie powinno być to powodem do wyrzucania kogokolwiek z pracy - zaznacza Rafał P. Szymański.

(tejo)  
**FOT. TEJO**

# Bój na programy i obietnice

**Marzena Machałek (Prawo i Sprawiedliwość), Elżbieta Matiasz (Wspólnota Jeleniogórska), Marek Obrębalski (Razem dla Jeleniej Góry), Robert Prystrom, (Wspólne Miasto), Sylwester Urbański (Sojusz Lewicy Demokratycznej) i Marcin Zawila (Platforma Obywatelska) stanęli 8 listopada oko w oko z publicznością, która niemal w całości wypełniła dużą salę Filharmonii Dolnośląskiej.**

Wszystko w ramach debaty organizacji pozarządowych „Masz głos masz wybór”. Kandydatom pytania zadawali zarówno przedstawiciele organizacji pozarządowych, jak i przybyli na debatę jeleniogórzanie. Po jednym pytaniu każdy z kandydatów mógł zadać swojemu konkurentowi.

Najciekawsza i najdłuższa była część otwarta debaty. Głos oddano mieszkańcom. Chętnych do zadawania pytań było na tyle wielu, że wolontariusze mieli kłopot z ustaleniem kolejności. Rozmawiano o rowerach i tworzeniu ścieżek rowerowych. W słowach Marka Obrębalskiego, że o zakazie wjazdu rowerów do Parku Zdrojowego nie decyduje projektant rewitalizacji, ale regulamin miejski zabrzmiał cień szansy na to, że absurdalny zakaz wjazdu jednoślądów na teren parku nie wejdzie jednak w życie. Marcin Zawila nawiązał do absurdu hasła o Jeleniej Górze jako rowerowej stolicy Polski, bo w mieście nie ma sieci traktów dla jednoślądów. Wszyscy kandydaci zapowiedzieli politykę ułatwiająca żywot rowerzystów w mieście.

Poruszono kłopot giełdy w Cieplicach i problemy z ruchem samochodowym. Zdaniem Sylwestra Urbańskiego teren przy ulicy Lubańskiej powinien zostać zabudowany halami targowymi. Marek Obrębalski podkreślił, że rynek ten daje miejsca

pracy osobom niepełnosprawnym (spółdzielnia SIMET) i nie należy go likwidować. Marcin Zawila zaproponował zmianę organizacji ruchu w tym miejscu.

Pytano o szkolnictwo. Sylwester Urbański podkreślił konieczność zachowania rejonizacji przy naborze do placówek oświaty (zlikwidować to ma - zdaniem kandydata - nierówności jeśli chodzi o liczbę uczniów). Marcin Zawila z kolei zaproponował mniej liczne klasy, co pozwoliłoby na utworzenie większej liczby oddziałów i pewniejsze etaty dla nauczycieli. Robert Prystrom powiedział, że na oświacie się nie zna i nie będzie nic obiecywał: zatrudni fachowca, pełnomocnika, który zajmie się uporządkowaniem spraw edukacji.

Mówiono o bolączkach komunikacji miejskiej. Marcin Zawila wrócił do swojego pomysłu z szybką koleją (tramwajem) z Jeleniej Góry do Sobieszowa i dalej - do Jakuszyca. - Niektórzy mówią, że to mrzonki, ale ja rozmawiałem już z kilkoma operatorami i są chętni na prowadzenie takiej linii z pomocą lekkich szynobusów - powiedział. Elżbieta Matiasz sprawę ucięła krótko: trzeba zmienić dyrekcję MZK. Z kolei Robert Prystrom dodał, że przekształcenie MZK w spółkę tylko podniosło koszty utrzymania przewoźnika.

Sporo emocji wywołała kwestia bezpieczeństwa. Marcin Zawila zaproponował utworzenie funduszu nagród dla strażników miejskich, bo „są gorzej traktowani niż policjanci i nie mają odpowiedniej motywacji do pracy”. - Jeśli zostaną prezydentem,

1 stycznia 2011 roku rozwiążą straż miejską, bo jest za droga, a zaoszczędzone pieniądze przeznaczą na 40 etatów dla policji - powiedział Robert Prystrom. Dodał też, że jest konieczność budowy komisariatu policji na Zabobrze. Marzena Machałek zaznaczyła, że bezpieczeństwo w mieście potraktuje priorytetowo - zarówno w kwestii praktycznej (więcej patroli) jak i programów prewencyjnych.

Zapytany o możliwość współpracy

kutowali także odpowiadając na pytania z zakresu finansów miasta (skąd wziąć pieniądze na realizację



Kandydaci na urząd prezydenta miasta znaleźli się w ogniu rozmaitych pytań.

### Prawie jak mecz

Debatę przebiegła w atmosferze zawodów sportowych. Zwolennicy poszczególnych kandydatów nagradzali swoich faworytów burzliwymi oklaskami, ale i nie zabrakło także odgłosów dezaprobaty. - Nie mogę panu wyłączyć mikrofonu, bo go pan nie ma - mówił Tadeusz Siwek, moderator, do pewnego mężczyzny (na zdjęciu obok), który wykrzykiwał pretensje pod adresem prezydenta Marka Obrębalskiego. Mieszkaniec został wyprowadzony z sali.

programów wyborczych), o ucieczce z Jeleniej Góry młodych ludzi i zapobieganiu temu zjawisku, o sporcie i nadziejach z nim związanych, o obawach przed otwarciem niemieckiego rynku pracy, a także o ekologii i turystyce.

Kilka pytań zadano w przedłużonym czasie debaty. Wprowadził regulamin przewidujący dwugodzinne spotkanie, sami kandydaci poprosili o prolongatę spotkania, aby wszyscy chętni mogli przedstawić swój problem. Organizatorzy, nie bez oporów, zgodzili się. Mimo półgodzinnej „dokładki” czasu dla kilku osób zabrakło. Pretendenci do fotela byli jednak do dyspozycji zainteresowanych już po zakończeniu spotkania. Na koniec wszyscy kandydaci podziękowali przybyłym na spotkanie jeleniogórzanom oklaskami.

**Konrad Przezdziek**

Fot. Konrad Przezdziek

## Do rady miasta dla młodych

Mateusz Ryglowski ma dopiero 20 lat, jest studentem wychowania fizycznego na Kolegium Karkonoskim i pasjonuje się kolarstwem górskim. Codziennie przemierzając ulice miasta i sportując się z ludźmi zbiera informacje, co w Jeleniej Górze należy zmienić.

Trzystronicowy zbiór tych propozycji doceniono w konkursie „Młodzieżowy Pomysł na Jelenią Górę” zorganizowanym przez Platformę Obywatelską. Sukces był dla Mateusza Ryglowskiego tylko środkiem w doświadczeniu do celu, którym od kilku lat jest zmienianie Jeleniej Góry na plus.

Mateusz nie chce tak, jak większość jego znajomych wyjeżdżać ze stolicy Karkonoszy. Widzi jej potencjał i chce o niego zawalczyć. Jak? O tym pisał w swojej pracy, która dała mu zwycięstwo i otworzyła drogę do świata polityki. Nagroda

był start w wyborach samorządowych do Rady Miejskiej w Jeleniej Górze.

– Pracę pisałem w oparciu o własne spostrzeżenia oraz analizę rozmów ze znajomymi i nie innymi ludźmi. Uważam, że niezwykle ważne jest wprowadzenie bezpłatnych kursów doszkalających dla młodzieży, poszerzenie kierunków studiów na jeleniogórskich uczelniach oraz zadbanie o wolny czas młodzieży i dzieci poprzez organizację imprez sportowych, w tym turniejów piłki nożnej czy zimowych warsztatów tanecznych. Jeleniej Górze potrzebna jest też rozbudowa dróg rowerowych, poszerzenie traktów, zwłaszcza MTB, rozbudowa skateparków czy wprowadzenie biletów „last minute” do placówek kulturalnych. Mam nadzieję, że te moje pomysły zostaną zrealizowane – powiedział nam Mateusz Ryglowski. (Angela)



Fot. Archiwum

## Ukradł paliwo i uciekł

Na jednej z jeleniogórskich stacji benzynowych nieznanemu osobnikowi zatankował paliwo, za które nie zapłacił. Pracownik próbował powstrzymać przestępcę przed ucieczką. Ten jednak przewiózł mężczyznę kilka metrów na masce, zrzucił go na ziemię, po czym uciekł. Policjanci wytypowali jako

sprawcę 20-latkę i złapali go trzy dni po przestępstwie. Odpowie za kradzież rozbójniczą, za co grozić mu może nawet do 10 lat więzienia. Możliwe, że ma na koncie więcej kradzieży paliwa. Policja wystąpiła z wnioskiem o jego aresztowanie. (tejo)

## O niepodległości z pieśnią na ustach

Jednym z elementów obchodów Narodowego Święta Niepodległości był koncert w Kościele Łaski pod Krzyżem Chrystusa. Wydarzenie było pomysłem posłanki Prawa i Sprawiedliwości Marzeny Machałek, która już po raz trzeci w sposób niesztampowy włącza się w miejskie obchody niepodległościowego święta. Zabrzmiały znane melodie patriotyczne. Zainteresowanie było tak duże, że zabrakło śpiewników rozdawanych uczestnikom koncertu. Wspólne śpiewanie prowadziła Honorata Magdeczko-Capote, aktorka Teatru Maski, oraz Robert Wróblewski, akordeonista. Śpiew zjednoczył kandydatów na urząd prezydenta: wspólnie śpiewali Marzena Machałek, Marek Obrębalski i Marcin Zawila. (Agrafka)

## Mazdą w volkswagena polo



Dwudziestoletni pasażer siedzący na tylnym siedzeniu VW polo trafił do szpitala z podejrzeniem urazu kręgosłupa po tym, jak w tył samochodu prowadzonego przez jego ojca uderzył kierujący mazdą. Do zdarzenia doszło po godzinie 8 XI na ulicy Wolności za MPGK.

19-latek z Czernicy jechał mazdą na uczelnię od strony Jeleniej Góry w kierunku Cieplic lewym pasem dwupasmowej ulicy Wolności. Kierowca VW Polo podążał w tym samym kierunku, ale po pasie prawym. Z relacji sprawcy wynika, że samochód jadący przed nim nagle zahamował, by skręcić w boczną ulicę.

Kierowca czerwonego polo, 43-letni jeleniogórzanin, jechał z dwójką pasażerów. Jeden z nich, jego 20-letni syn siedział na tylnym siedzeniu. Został uderzony w tył, skarżył się na ból kręgosłupa. Karetką pogotowia został przewieziony do szpitala.

Jak mówi sierż. sztab. Rafał Różycki z Komisariatu I Komendy Miejskiej Policji w Jeleniej Górze, wina kierowcy mazdy jest ewidentna: sprawca nie dostosował prędkości i należytej odległości między pojazdami. (Angela)

FOT. ANGELA

# Kandydat konduktorem

Wyborczy autobus – tak o bezpłatnym kursie autobusem z napisem Robert Prystrom, który w minionym tygodniu jeździł przez Jelenią Górę do Sobieszowa mówili jego pasażerowie. W miniony czwartek Kandydat na prezydenta osobiście wychodził z autokaru na przystanki i zapraszał do skorzystania z przejazdu. Podczas trasy mówił o programie wyborczym i zachęcał mieszkańców do głosowania na Wspólne Miasto. Prystromobus będzie woził pasażerów codziennie aż do piątego grudnia. Za darmo.

(Angela)  
FOT. ANGELA



## Promocja szkoły z ciągnikiem w tle

Czerwono-czarny traktor, taniec, śpiew i zabawa oraz kolorowe stroje: wszystko to jest w filmie promocyjnym o Zespole Szkół Przyrodniczych-Żywnościowych w Sobieszowie nakręconym przez szkolnego informatyka, Konrada Żurawskiego, naszego fotoreportera.

W nagraniu filmu zaangażowała się cała szkoła, w tym wszyscy uczniowie, którzy ciężko pracowali na końcowy efekt.

Do szkoły widzą „dojeżdża” ciągnikiem wraz z traktorzystą, a za drzwiami czekają przebrani uczniowie, którzy śpiewem zapraszają do odwiedzenia zakątków placówki.

– Do jego nagrania przygotowaliśmy się od czerwca i tylko kwestie techniczne zdecydowały o tym, że został on nagrany niedawno. Filmem chcieliśmy zaakcentować kierunki kształcenia w tej szkole, w tym technikum weterynaryjne, ogrodnicze, architektury krajobrazu czy technikum żywienia – mówi Hele-

na Kasperczyk, dyrektor szkoły.

Podczas prób i samego nagrania nie obyło się bez strat, rozbite jajka, rozsypana mąka to tylko nieliczne z nich. Wszystko to dodaje jednak tylko uroku nagraniu. Film można znaleźć w internecie na stronie YouTube wpisując „lipdub weterynarz”. (Angela)

## „Zwiął” 170 metrów kabla

Policjanci zatrzymali mężczyznę, który krał ze studzienki TP SA 170 metrów bieżących kabla telekomunikacyjnego o wartości około tysiąca złotych. Mężczyzna zamierzał sprzedać przewód na pobliskim punkcie skupu złomu. Sprawca został zatrzymany pod koniec pierwszego tygodnia listopada. Grozi mu kara do 10 lat więzienia.

## Pomoc dzięki kamerze

Kilka minut po tym jak z centrum monitoringu przekazano zgłoszenie, patrol Straży Miejskiej udzielił pomocy poszkodowanemu mężczyźnie. Do zdarzenia doszło przy ulicy Długiej. Strażnicy zastali tam leżącego na ulicy mężczyznę z raną głowy. Udzielili poszkodowanemu pierwszej pomocy i wezwali pogotowie ratunkowe. Podczas rozmowy poszkodowany stwierdził, że wcześniej wypił około pół litra wódki i nie pamięta, jak doszło do zdarzenia. (tejo)

## DO JELONKI NAPISALI

Najlepsi do samorządów i ochrony przyrody!

W zakresie ochrony przyrody jest wiele zadań od lat oczekujących na realizację.

W tym celu proponuje się objęcie ochroną niszczone krzewy i drzewa, w tym, poddanie szczególnej ochronie krzewy i drzewa owocujące. Trzeba też zredukować populację ptaków krukowatych. Głównie srok wyniszczających drobne ptactwo. W tym celu proponujemy realizować Dyrektywę Ptasią Unii Europejskiej, z której korzystają państwa zachodnie. Proponujemy wprowadzić zakaz budowania obiektów mieszkalnych, rozrywkowych i przemysłowych na ścianach lasu lub w lesie, a także zakaz gromadzenia pól, łąk i lasów (z wyjątkiem szkolek i młodych

nasadzeń leśnych), zwłaszcza drutem kolczastym i siatką. Grodzenie kaleczy, ogranicza migrację i dostęp zwierząt do żerowisk. Postulujemy ograniczenie wycinki starodrzewu oraz drzew dziuplastych będących wylęgarnią ptaków. Ważne jest radykalizowanie walki z podpalaczami: ściernisk, łąk, rowów, lasów i nieużytków. Do tego dodam: zaostrożenie zakazu wprowadzania psów luzem na teren lasu, zwiększenie częstotliwości bywania w terenie osób odpowiedzialnych za ekologię. Wszystko to razem ma chronić przyrodę i służyć ludzkiej populacji. Natura ma to do siebie, że nie respektuje zarządzeń i ustaw, które jej nie służą – ginie, protestując! Zbliżają się wybory! Wybierajmy tych, którzy spełnią nasze oczekiwania!

Czesław Henryk Urban

## FIATEM POD CIĘŻARÓWKĘ



Kierowca fiata trafił do szpitala po tym, jak zjechał na przeciwny pas i uderzył w ciężarówkę. Do zdarzenia doszło 8 listopada po południu na trasie Jelenia Góra – Szklarska Poręba nieopodal hotelu Las.

To zdarzenie mogło zakończyć się znacznie poważniej, więc niech będzie ostrzeżeniem dla innych kierowców, a szczególnie tych, którzy ten niebezpieczny odcinek krajowej trójki pokonują z prędkością większą

niż 40 km na godzinę – mówią policjanci jeleniogórskiej drogówki.

Na własnej skórze przekonał się o tym kierowca fiata brawo, który jechał ze Szklarskiej Poręby w kierunku Jeleniej Góry. Na łuku drogi przez hotel Las stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwny pas ruchu wprost pod koła ciężarówki marki volvo. Sprawcę zabrano do szpitala, ale na szczęście obrażenia nie okazały się poważne. Zdarzenie zakwalifikowano jako kolizję drogową. (Angela)

FOT. BOGDAN JOŃCZYK

REKLAMA

**Kancelaria**  
**GIERUS Odszkodowawcza**

- Miałeś/łaś wypadek będąc kierowcą, pasażerem lub pieszym?
- Uległeś/łaś wypadkowi przy pracy?
- Ubezpieczyciel nie wypłacił Ci należnego odszkodowania lub zażądał je zaniżyć?
- Czujesz się poszkodowany/-a w jakikolwiek inny sposób...?

**ZGŁOŚ SIĘ DO NAS - Z NAMI NIE PODARUJESZ! BEZ ŻADNYCH OPŁAT WSTĘPNYCH**

**Jelenia Góra, ul. Bankowa 36 III piętro, p. 309**  
**Tel. 075 644 01 22**

**POMOC W KAŻDYM WYPADKU**

# Kryjówka na Kopernika

**CIEŃE HIRSCHBERGU XLVIII**


**Po piekielnym huku niczym trzęsienie ziemi połączone z najgłośniejszym grzotem, jaki kiedykolwiek Starzecki słyszał, mieszkanie Rajmunda Szlachcica przepełniła głęboka cisza. Schowani za kanapą uciekinierzy spodziewali się nalotu milicji. Ale nikt nie zapukał. Po kilku sekundach wydających się wiecznością ciszę przeciął trzask zapalniczki, której mdły płomień ukazał przerażone i zniekształcone cieniem oblicze właściciela lokalu.**

Szlachcic był krótkowidzem. Jego twarz bez okularów była – w świetle mrugającego ognia zapalniczki – nie tylko odrazażająca, zniekształcona, lecz także zupełnie bezbronna. Ręka mężczyzny trzęsła się jak osika na wietrze. Po chwili zapalniczka dopaliła się, a Szlachcic syknął z bólu: zar poparzył mu opuszek palca. Co za niezdar! Starzecki czuł, jak jego palec przygnieciony ciężką sofą, coraz bardziej puchnie. Za chwilę błysnęła druga zapalniczka.

– Kto tu jest? – głos lokatora przypomniał rżenie spłoszonego i starego konia. – Nie róbcie mi krzywdy, nie! Oddam wam, co tylko chcecie – dodał z cichutką i wpatrując się w ciemną czeluzę swojego pokoju. – Rajmundzie, to tylko ja, Drzewiecki. Teodor Drzewiecki. Sąsiad! – równie nieśmiało wyszeptał dziadek Inge.

– A sąsiad – tę wieść przyjął beznamytnie Szlachcic. – Na szachy to chyba trochę za późno – powiedział już nieco mniej rozdygotaną frazą. Syknął. Znowu mrok i kolejne oparzenie palca. Trzask zapalniczki. – Przestrzaszyłeś mnie Teodorze, nawet nie zorientowałem się, że wszedłeś. Musiałem nie słyszeć twojego pukania – powiedział półgłosem gospodarz. – Wiesz, ostatnio mam kłopoty ze słuchem – dodał jakby zdradzał ważny sekret.

Zapalniczka znowu zgasła. Tym razem Szlachcic nie syknął. W ciemności słychać było, jak próbuje podnieść się z podłogi. Znowu trzask zapalniczki. Widzieli cień postaci lokatora z wolna i ostrożnie posuwający się w stronę drzwi na korytarz. Pstryk. Pokój utonął w blasku światła z żyrandola zawieszzonego na wysokim suficie. Mieszkanie mierzyło ponad trzy i pół metra. Starzecki, Inge oraz jej dziadek zmrużyli oczy już przyzwyczajając się do widzenia w półmroku. Zza przymkniętych powiek Starzecki ujrzał Rajmunda Szlachcica stojącego nieruchomo i patrzącego się na pobożowo.

Jego gwałtowna reakcja na krzyk

Starzeckiego, który teraz chuchał na swój zraniony palec przyciśnięty do podłogi ciężkim meblem, sprawiała, że zrzucił lampę. Spadając z sofę potoczył się pod stojącą przy ścianie etażerkę z książkami i bibelotami. Rachitycznemu meblowi nie trzeba było wiele, aby go wyrzucić. Runął więc z całą zawartością.

Kiedy usiłował się podnieść, zahaczył stopą o kabel odbiornika radiowego. Jedno pociągnięcie wystarczyło, aby wysłużona tesla rąbnęła na pomalowaną orzechową farbą podłogę pociągając za sobą to, co stało na radiowym pudle: spore akwarium z rybkami. Pojemnik stłukł się w drobniutki, a bezradne gupiki jeszcze jakoś dychały taplając się w mazi, jaka powstała na podłodze salonu pana Rajmunda Szlachcica.

Starszy człowiek przez kilka długich chwil spoglądał na bałagan. Wzruszył ramionami w geście pewnej obojętności.

– Wystraszyłeś mnie, Teodorze. Ostatnio taki jakiś zdenerwowany chodzę. Relanium biorę. Lekarz kazał. Tylko nie bardzo rozumiem, dlaczego schowałeś się za moją kanapę. Zawsze przecież siadasz na niej – ciągnął starszy pan tym samym nieco rżącym głosem.

Starzecki uśmiechnął się pod nosem z reakcji starszego mężczyzny. Kłujący ból palca powoli mijał. Już wyobrażał sobie fioletowy siniec. Parę lat temu, kiedy – jako student – miał obowiązkowe praktyki robotnicze w Służbie Polsce, rzucili go na dachy zrujnowanego Wrocławia jako pomocnika dekarza. Zdecydowały o tym jego wspinaczkowe umiejętności. Tak się wtedy urządził, kiedy zamiast

w papiaka, potężnym młotkiem walnął prosto we wskazujący palec lewej ręki. Wtedy mało nie zemdlął z bólu i niewiele brakowało, żeby jednak i przodownik turystyki górskiej spadł z dachu kamienicy na placu Solnym. Palec goił mu się ponad miesiąc, bo do rany wdarło się jeszcze paskudne zakażenie. Teraz – dla odmiany – unieruchomił sobie kciuk prawej dłoni.

– Nie jestem, Rajmundzie drogi sam... – szepnęła teatralnie Drzewiecki. Lokator wzdrgnął się i spojrzał na kanapę, za którą wciąż siedzieli uciekinierzy. – Teodorze! W twoim wieku!? No wiesz, ja wszystko rozumiem, ale – no wiesz – mogłeś powiedzieć, że zamierzasz kogoś sprowadzić, znaczy się damę – Rajmund Szlachcic przerwał ton oburzenia rżącym chichotem złośliwca. – Może i ja bym skorzystał, co? Przecież nie jestem jeszcze taki ot, do niczego! – mężczyzna wyprężył się i za chwilę stęknął pewnie z powodu bólu po upadku z kanapy i przywaleniu stosem

Drzewiecki z początku chciał zareagować gwałtowniej na słowną wycieczkę Szlachcica sugerującą poważnemu i statecznemu emerytowi rozwiązanie trybu życia, ale opanował emocje widząc malujące się na twarzy sąsiada cierpienie. – Rajmundzie, gdybym chciał, to bym sobie przyprowadził kogoś do domu! – powiedział i szybko pożałował tych słów widząc zdumione spojrzenie skulonej obok Inge. – Znaczący mógłbym! Ale nigdy, przenigdy tego nie, nie, nie robię! – zająknął się zmieszany. – A jestem tu w potrzebie!

– Ostatnie pieniądze pożyczyłem starej Kotwasowej z parteru. Prosiła, błagała, że jej na chleb nie starcza. Mam tylko na jedzenie do końca miesiąca. Nie mogę cię podratować – powiedział z szybkością karabinu maszynowego Szlachcic, który od razu zapomniał o



bólu i innych dolegliwościach. Starzecki od razu zrozumiał, że gospodarz jest skąpy, choć – z drugiej strony – specjalnie nie załamał się poniesionymi strata-

ci nowe akwarium.... I dołożył do radia – Teodor Drzewiecki dodał po chwili spojrzawszy na leżący w kałuży radioodbiornik. – Bo wiesz, mamy spory problem. Ja i moja wnuczka.

Szlachcic znowu spojrzął na kanapę, z którą – jak się wydawało – prowadził rozmowę, bo ani Drzewiecki, ani Starzecki, ani Inge nie wysłuchali jeszcze nosa z za mebla. – Przecież ty, Teodorze nigdy nie masz problemów! Cóż takiego się stało, że odwiedzasz mnie późnym wieczorem, bez uprzedzenia, chowaś się za moją kanapą i straszysz mnie jakbym był niegrzecznym chłopcem. Ja jestem nerwowy ostatnio, relanium biorę, lekarz mi przepisał – powtórzył Szlachcic beznamiętnie, jak mantrę, swoim rżącym głosem.

– Sprawa przedstawia się tak, że chcielibyśmy u ciebie jakiś czas zostać. Chodzi o to, że w moim mieszkaniu, no, nie mogę teraz przebywać. Mam kłopoty z... – urwał czując mocnego kuksańca

od Starzeckiego. Stefan wybałuszył oczy i przytknął palec z bolącej ręki do ust na znak, aby Teodor czasem nie wygadał się i nie powiedział o problemach z milicją. Nie znał Szlachcica i nie był pewien jego reakcji. Czy czasem ten zwirowany lokator pod byle pretekstem nie pójdzie z domu od razu na komisariat. Do całej reszty zarzutów dojdzie jeszcze wtargnięcie do cudzego mieszkania. Tego by jeszcze trzeba było!

Szlachcic patrzył się pytająco na kanapę, za którą siedzieli ukryci Drzewiecki z wnuczką i Stefanem. – Mam kłopoty, bo – wiesz, ten tego – trochę za długo zastanawiał się nad wymyśleniem wiarygodnego pretekstu, ale nie wzbudził tym podejrzeń lokatora. – Przyjechała do mnie rodzina z Warszawy. Parę osób w sumie. No, a u mnie miejsca to nie starczy dla wszystkich. Za dwa dni wracają a chciałem, żeby się czuli dobrze,

to pomyślałem, że zostawię im mieszkanie, a ja z Inge i naszym kuzynem – odchrząknął Teodor – z naszym kuzynem Stefanem, skorzystaliśmy z twojej gościny i tego małego pokoiku, co ty go wcale nie używasz – zakończył odetchnąwszy z wyraźną ulgą.

Rajmund Szlachcic stał przez chwilę w bezruchu p a t r z a c

wciąż na kanapę. – I oczywiście pomożemy ci posprzątać – dodał szybko Drzewiecki tłumiąc mimowolny śmiech. – Jak to mówią, gość w dom, Bóg w dom. Tylko tan jest straszna rujnacja w tej mojej pakamerze – zarżał Szlachcic. – Cza-

## W poprzednich odcinkach:

Grupa studentów architektury przyjeżdża w lipcu 1956 roku do Jeleniej Góry na plener, w trakcie którego ma uwiecznić najpiękniejsze detale miejscowych budowli. Wraz z nimi dociera do stolicy Kotliny Jeleniogórskiej fotograf Jerzy, który ma prowadzić dokumentację. Opiekun studentów Stefan Starzecki, aktywista i młody pracownik naukowy, poznaje tajny cel wyprawy. Wiadomo już, że większość zabudowy jeleniogórskiego starego miasta zostanie wyburzona. Przełożony Starzeckiego – Zenobiusz Morowski, wbrew prawu i twardej zimnowojennej polityce PRL – chce zrobić na tym interes z kolekcjonerem von Hibuchem z RFN, któremu zamierza pokątnie sprzedać cenne detale, a grupa studentów potrzebna mu jest do sporządzenia dokładnego opisu i inwentaryzacji bez wzbudzania podejrzeń. Starzecki ma dostać swoją „dole”. Jednak młodzi ludzie i ich szef po przyjeździe rzucają się w wir prowincjonalnego lekkiego życia, z którego korzystają pełną piersią. Jerzy poznaje miejscową autochtonkę Inge, którą zaczyna darzyć odwzajemnionym uczuciem. Starzecki podczas pijackich eskapad oddala się od swoich podwładnych. W trakcie jednego ze spacerów z dziewczyną oraz z Jerzym spotyka milicjanta, którego – z obawy przed wylegitymowaniem (zapomniał dowodu) – unieszkodliwia i pozbawia przytomności, munduru, broni oraz motocykla. Przestraszony takim obrotem sprawy mężczyźni ukrywają się. Miejscowa milicja, po znalezieniu nieprzytomnego funkcjonariusza, zaczyna podejrzewać, że padł on ofiarą wroga ludu, który zabrał mu mundur i motocykl, aby uciec z Polski. Ratunkiem dla sprawców są znajomości Teodora Drzewieckiego, przybranego dziadka Inge, powstańca warszawskiego i jeńca wojennego, który został skierowany do prac przymusowych w Hirschbergu, gdzie zastało go wyzwolenie. Niestety, osoba, która mogłaby wyciągnąć ich z opresji, wyjechała na urlop. Tymczasem na komendzie milicji poszkodowany sierżant Pietrucha z obawy o swoją przyszłość przedstawia prawdziwy przebieg wydarzeń, a milicjanci przystępują do opracowania portretu pamięciowego sprawców. Ustalają, że w sprawę zamieszany jest Starzecki oraz wnuczka Drzewieckiego. Postanawiają zrobić nalot na mieszkanie Teodora, ale po drodze zauważa ich dwóch mężczyzn: to Jerzy i Stefan podążający na umówione spotkanie z Drzewieckim. Starzecki postanawia ostrzec lokatorów. Udaje im się uciec z zasadzki do mieszkania sąsiada, gdzie na naszych bohaterów czekają nowe kłopoty.

sem tam żarcie trzymam zimą, bo tam lodownia, pieca nie ma, a tak to nie wchodzi. Niewygodnie wam będzie – dodał. Wtem mocne pukanie do drzwi zagłuszyło niemal myśli wszystkich. – Milicja Obywatelska! Otwierać! – tubalny głos zniekształcony odległością niewiele stracił na swojej sile. Starzecki z Drzewieckim i Inge zamarli z przerażenia.

**Konrad Przedzicki**  
**FOT. ARCHIWUM**

*Ciąg dalszy nastąpi*





REKLAMA

**UTO BANASIAK**  
 Bogata oferta pojazdów używanych.  
 Kredyty, ubezpieczenia.  
 58-500 Jelenia Góra, ul. Wolności 171  
 tel. 075 75 506 09 kom. 0 502 212 400

**TELEFONY KOMÓRKOWE**  
 OFERUJEMY:  
 - telefony nowe i używane  
 - duży wybór akcesorii  
 - serwis pogwarancyjny  
 - simlock, polskie menu  
 7 lat doświadczenia w branży!  
 Jelenia Góra, ul. Klonowica 13  
 na przeciwko Pogotowia Ratunkowego

**RADIO TAXI 191-91**  
**JELENIA GÓRA**  
 dla tel. komórkowych  
 75 76 75 555  
 75 76 46 919  
 75 191 91  
**BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI**  
**0 800 144 911**  
**Co 9 kurs (do 10 zł) gratis**

**KRY-CHA**  
 WOJCIECH CHADŹY  
 58-500 Jelenia Góra, ul. Groszowa 49/2  
 tel. 075 75 35 600 fax 075 641 22 21

**Auto-Komis „Dakar”**  
 ul. Wolności 121,  
 58-500 Jelenia Góra  
 tel. 075 643 23 54,  
 0 507 10 02 28  
 www.dakar-68.gratka.pl dakar-68@o2.pl  
 - Sprowadzamy auta na zamówienie  
 - Kredytujemy samochody z poza komisju (procedury uproszczone)  
 - Skup samochodów gotówką natychmiast

**Międzynarodowe Przewozy Osobowe**  
 międzynarodowy transport osobowy  
**UBR-PUL Polska-Niemcy**  
 www.przewozy-darpol.pl  
 tel. +48 75 75 182 55 | kom. +48 607 222 369

**AUTOMYJNIA**  
 Niagara  
 Pn-Pt 8-18  
 Sobota 8-16  
 Jelenia Góra ul. Groszowa 22a  
 tel. 75 64 37 997  
 wjazd od ul. Wolności, za "Biedronką"

**AUTO - CAMPING PARK**  
 Jelenia Góra ul. Sudecka 42  
 tel./fax (+48) 75 75 245 25  
 kom. 0607 34 01 62  
**POKOJE - BARDZO ATRAKCYJNE CENY**  
 - CZYSTO - PRZYJEMNIE - WYGODNIE - PRZYTULNIE  
 www.camping.karkonosz.pl campingpark@interia.pl

**MAGIC SREBRO - UPOMINKI**  
 58-560 Jelenia Góra (Cieplice)  
 Plac Piastowski 20  
 tel. +48 509 113 510

**car at** www.carat-auta.eu  
**AUTO HANDEL**  
 Carat Sp. z o.o.  
 ul. Wolności 59  
 58-506 Jelenia Góra  
 Telefon/Fax +48 757 123 001  
 NIP PL 611-265-96-12  
 REGON 020857558  
 info@carat-auta.eu

**MiraNo** **USŁUGI MOTORYZACYJNE**  
 OD PON. DO SOB. 8<sup>30</sup>-18<sup>00</sup>  
 Jelenia Góra, ul. Chłopska 11 (wjazd od W. Pola)  
 Tel. 075 / 75 33 284  
 Fax 075 / 64 21 411

**AUTO KOMIS PE-TER**  
**UBEZPIECZENIA KREDYTY**  
**PRZYJMOWANIE AUT W ROZLICZENIU**  
 58-500 Jelenia Góra ul. Zgorzelecka 9  
 tel. 075 64 38 733  
 kom. 0509 963 753 0501 053 312  
 www.peter.autogielda.pl

**AUTO KOMIS**  
**Auto Komis Alfa**  
 ul. Wincentego Pola 15 Jelenia Góra  
 tel. 075 64 14 051  
**SKUP, SPRZEDAŻ, KREDYTY BEZ ZAŚWIADCZEŃ I BEZ WPŁATY, SPROWADZANIE Z UNII**

## Geniusz Moździerza i Krokus Jazz Festiwal 2010



Leszek Możdżer podczas koncertu inauguracyjnego. Festiwal zakończył się wczoraj już po zamknięciu tego numeru Jelonki.com

Na pograżonych w półmroku deskach scenicznych Teatru im. Cypriana Kamila Norwida Leszek Możdżer „uzbrojony” w fortepian rozpoczął swój ponad godzinny koncert, stanowiący niezwykłą mieszankę jazzu i fragmentów utworów Fryderyka Chopina. Mieszankę, która choć nie wywołała „trzęsienia ziemi” sensu stricte, wzbudziła nie lada poruszenie

w gronie licznie zebranej publiczności, niekiedy popadłej w melancholię, to znów rozentuzjasmowanej i jakby gotowej do zrywu. Owacje na stojąco po zakończeniu kompozycji, które jedna po drugiej wychodziły „spod ręki” świetnego improwizatora, okrzyki radości i nieskrywanej euforii – oto co dało się widzieć i słyszeć w czasie inauguracji

Międzynarodowego Krokus Jazz Festiwal trwającego do niedzieli, 14 listopada 2010. Fortepian pod palcami Leszka Możdżera nabiera zupełnie innego charakteru. Instrument ten, a ściślej dźwięki, które wydobywają się z jego wnętrza w niczym nie przypominają dźwięków klasycznych. Wręcz przeciwnie, za sprawą zwykłych przed-

miotów: szalika, szklanki, kawałka metalu itp. Możdżer potrafi stworzyć własny, jedyny w swoim rodzaju język muzyczny. Język odważny i będący dowodem na to, że jego twórca jest otwarty na wszelkie propozycje, jakie zaoferował mu świat taktów, rytmiki i dźwięków. Że ów twórca to nie tylko muzyk, lecz także eksplorator, swobodnie poruszający się po dobrze i mniej mu znanych obszarach. Kompozycje Możdżera brzmią tak, jakby fortepian został podłączony do fuzza, ekspadera, equalizera czy innego efektu umożliwiającego modyfikacje muzyczne. Ziarniste, stłumione, metaliczne wręcz agresywne, to znów harmonijne, lekkie i wyjątkowo czyste – to właśnie proponuje nam Możdżer na swoich płytach, i tym właśnie zaskoczył podczas inauguracji Krokus Jazz Festiwal. Mocne, jak na geniusza przystało.

Petr  
 FOT. PETR

## Złote gody nad Jedlicą



W Urzędzie Stanu Cywilnego w Kowarach trzy pary małżeńskie obchodziły w miniony piątek jubileusz „Złotych Godów”. Wśród jubilatów byli: Władysława i Zenon Dodowie, Janina i Marian Lidwiccy oraz Alicja i Jerzy Zoniowie. Z okazji pięćdziesięciolecia pożycia małżeńskiego wręczono małżonkom odznaczenia nadane przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polski Bronisława Komorowskiego. Kowarzanie otrzymali też kwiaty i gratulacje od burmistrza Kowar Mirosława Góreckiego. Słowa uznania dla każdej z par wygłosił również przewodniczący rady miejskiej Tadeusz Cwynar. Wyjątkową uroczystość obchodów złotych godów małżeństwa uświetnił występ Kowarskich Wrzósów. Siedzący w sali jubilaci i ich rodziny nie kryli łez wzruszenia.

(Petr)  
 FOT. UM

















**POKOJE** dziecięce - remonty i przebudowy. Indywidualny styl. Każda zachcianka pociechy. Zabudowy w 3D. Od zaraz. Przyjmę zlecenia na okres zimy - 513 556 324

**PRACE** remontowo-wykończeniowe - płytki, panele, gładzie. Tania, szybko i fachowo - 698 909 897

**PROFESJONALNE** usługi ogólnobudowlane - łazienki, trawertyn - 601 187 847

**PROFESJONALNE** wykończenie wnętrz - suche zabudowy, malowanie, tapetowanie itd. Faktura VAT. Szybko, tanio i solidnie - 787 210 943 lub 511 545 064

**REMONTY** - regipsy, sufity podwieszane, gładź, malowanie, panele itp. - 516 666 638

**REMONTY** - tania - kompleksowe wykończenia wnętrz (malowanie, płytki, panele, regipsy itp.), biały montaż, instalacje centralnego ogrzewania i wodne - 512 018 350

**REMONTY** i wykończenia - gładzie, tynki, płytki, panele, regipsy, instalacje wodno-kanalizacyjne. Montaż drzwi i okien - 518 854 126

**REMONTY** i wykończenia - ściany działowe, sufity podwieszane, malowanie, gładzie, tynki, układanie kafli i paneli, montaż drzwi i okien. Konkurencyjne ceny - 515 565 653

**REMONTY** kapitalne - panele, gładzie, elewacje, tynki. Solidnie i tanio - 504 964 227

**REMONTY** mieszkań - łazienki kompleksowo i inne związane z położeniem płytek. Zadzwoń - bezpłatna wycena i doradztwo - 724 609 453

**REMONTY** mieszkań - malowanie, gładzie, regipsy (ścianki działowe, sufity podwieszane), panele ścienne i podłogowe. Inne prace remontowe - 691 936 900

**REMONTY** mieszkań - malowanie, gładzie, regipsy (ścianki działowe, sufity podwieszane), panele ścienne i podłogowe. Inne prace remontowe. Elektryka - 691 936 900

**REMONTY** mieszkań - szybko, tanio i solidnie - 886 174 031

**REMONTY** mieszkań od A do Z - szybko, tanio i solidnie - 781 050 611

**REMONTY-KOMINKI** - wykonujemy prace ogólnobudowlane, ogrodzenia. Remonty mieszkań, kominów. Montaż kominków z wykończeniem. Zdjęcia do wglądu - 691 273 914

**ROBOTY** stolarskie - drzwi, schody, ogólnobudowlane prace - 600 586 419

**ROBOTY** ziemne - wykopy pod fundamenty zbieranie humusu wykopy pod przyłącza wodne i kanalizacyjne - 785 535 629

**SCHODY** drewniane - montaż schodów drewnianych, solidność i doświadczenie - 509 263 111

**SOLIDNE** remonty - wykończenia, wod-kan. Niedroży fachowcy - 782 721 723

**TANIE**, solidne remonty - na jakość, a nie ilość - 782 721 723

**TYNKI** maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne - 663 747 793

**TYNKI** maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne - 667 934 227

**USŁUGI** budowlane i remontowe - mieszkań i budowa domów pod klucz itp. Płytki, regipsy, tynki maszynowe, poddasza i elewacje i ogólnobudowlane - 663 747 793

**USŁUGI** hydrauliczne - hydraulika od A do Z - 511 639 680

**Oferuje kameralne mieszkania w osiedlu chronionym**

Jelenia Góra, ul. Traugutta 19

<b>4 mieszkania</b>	- 2 pokojowe 49 m
<b>2 mieszkania</b>	- 2 pokojowe 55 m
<b>2 mieszkania</b>	- 1 pokojowe 29 m

**Własne miejsca parkingowe**

tel. kom. 505-096-486

**LAMBERT AUTO KOMIS**

Jelenia Góra, ul. Spółdzielcza 21  
email: lambert@onet.eu  
www.lambert.otomoto.pl  
www.lambert.gratka.pl

SKUP - SPRZEDAŻ - KREDYTY  
możesz zastawić swoje auto w rozliczenie

tel. 75 767 88 35 Autotu

**CENTRUM KSZTAŁCENIA PLEJADA**

ZAPISZ SIĘ NA KURS LUB SZKOLENIE

**W ZAKRESIE:**

- pierwsza pomoc przedmedyczna,
- kosmetyka pielęgnacyjna i odnowa biologiczna,
- manicure-pedicure, henna i regulacja brwi,
- masaże klasyczny i oraz II stopnia a także masaże SPA,
- kadrowo-piacyowy
- księgowy początkujący
- podstawy obsługi komputera i Internetu
- tworzenia stron www
- BHP
- matematyka - kurs przygotowujący do matury

ul. Waryńskiego 20  
tel/fax 075/648-83-85  
jgora.plejada@op.pl  
www.plejada.edu.pl

oraz wiele innych, również interesujących (szczegóły na stronie internetowej szkoły)

**MODERN JAZZ FUNKY NEW STYLE**

**PONIEDZIAŁKI**  
godz. 19:15-20:45

**Szkola Tańca Kurzak i Zamorski**  
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 2

INFO 75 767 18 95

**RADIO "TAXI" ŚNIEŻKA**  
JELENIA GÓRA  
ul. Wiejska 29

RADIO TAXI ŚNIEŻKA  
**1-96-21**  
JELENIA GÓRA

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej

- Zakupy na telefon
- Odpalanie auta
- Przesyłki kurierskie
- Odprowadzenie auta
- Obsługa imprez okolicznościowych

**75 75 35 835**

0 800 700 600  
BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

**PRENUMERATA**

**PROMOCJA do końca roku**

12 tygodni	1,80	za sztukę
26 tygodni	1,70	za sztukę
52 tygodnie	1,60	za sztukę

Przyjdź do naszej redakcji i zamów prenumeratę!

**Jelonka**

**Już od teraz OGŁOSZENIA W RAMCE**

**5 zł +VAT**

Regulamin

1. Rozmiar ogłoszenia nie może przekraczać 160 znaków
2. Aby ogłoszenie ukazało się w Tygodniku Jelonka, należy zgłosić się do redakcji przy ul. M. C. Skłodowskiej 13/2

**Atrakcyjne ceny Bogaty asortyment Miła i profesjonalna obsługa Gdzie jest? NEMO**

**Mini ZOO NEMO**

- Akwarystyka słodkowodna
- Akwarystyka morska
- Zakładanie i serwis zbiorników

www.sklepneo.pl  
tel. 0501 730 905, tel. 075 752 24 18  
Jelenia Góra, ul. Okrzei 11/15

**MAGIC**

Komisje telefonów komórkowych

- skup - sprzedaż
- naprawa
- ściąganie sim-lock
- akcesoria
- doładowania

58-560 Jelenia Góra • ul. Wolności 251  
tel. +48 501 521 400 • e-mail: jgmagic@op.pl

**RADIO TAXI Jelenia Góra**

**751-96-22**

BEZPŁATNE ZAMAWIANIE TAXI

**800 22 22 22**

Dzwoń z tel. kom. 75 75 22 777

**RADIO TAXI**

- Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej
- Zakupy na telefon
- Odpalanie auta
- Przesyłki kurierskie
- Odprowadzanie auta

**TELEFON DO BIURA 75 76 78 975**

PROMOCJA!  
**GO 6 KURS ZA 1ZŁ NA TERENIE MIASTA**

**1-96-27**  
LUB 20% RABATU  
JELENIA GÓRA 24h

**USŁUGI** koparko-ładowarka - Kata-piler - 601 789 268

**USŁUGI** koparko-ładowarka - Możliwa faktura VAT - 667 726 839

**USŁUGI** ogólnobudowlane - Kompleksowe usługi budowlane. Remonty mieszkań, biur, sklepów. Budowa od podstaw - 509 565 541

**USŁUGI** remontowo-budowlane - układanie glazury, regipsy, gładzie gipsowe, malowanie, montaż drzwi i okien. Gwarancja, faktura VAT - 607 720 825

**USŁUGI** wykończenia wnętrz - solidnie i konkurencyjnie - 889 897 143

**WYKONAM** prace dekararskie i inne - solidnie. Możliwość wystawienia faktury VAT - 782 763 428

**WYKONAM** prace murarskie - oraz wykończeniowe - 514 363 202

**WYKONAMY** prace budowlano-remontowe - tania i solidnie. Udzielamy prawnej gwarancji na wykonane prace - 721 778 533

**WYLEWANIE** posadzek - cena 11 zł/m<sup>2</sup> - 661 837 156

**WYNAJEM** rusztowań - 200m<sup>2</sup> (30mx6m) cena za całość 80zł/dzień dowóz w obrębie JG gratis, bez montażu - 509 263 111

**ZDUN** - wykonam budowę lub naprawę kaflowych pieców, kuchni, kominków. Montuję ogrzewacze do gorącej wody i układu CO. Naprawiam kominy dymne - 510 172 730

**USŁUGI DETEKTYWISTYCZNE**

**AGENCJA** detektywistyczna - Licencjonowany detektyw, lic. 0003953, rejestr MSWiA RD.19.2009. Profesjonalne usługi detektywistyczne z zachowaniem pełnej dyskrecji. Sprawy cywilne, rozwodowe, gospodarcze, obserwacja, wywiad i inne - 601 637 134

**DETEKTYW** - wszystkie sprawy: rozwody, poszukiwania, sprawy karne - 781 606 680

**DOWIEDZ** się wszystkiego - o kimkolwiek chcesz - 781 606 680

**POSZUKIWANIA**, informatyka śledcza - pomoc prawników, detektywów - 781 606 680

**SKUTECZNA** pomoc prawna - detektywi dla Ciebie - 781 606 680

**TWÓJ** Facet Cię zdradza? - To pewne. Udowodnij mu to - 781 606 680

**Remonty mieszkań od A do Z na każdą kieszeń. układanie paneli, usługi hydrauliczne, wszelkiego rodzaju naprawy - 513 194 392**

**Centralne ogrzewanie, ogrzewanie podłogowe, baterie słoneczne, kotłownie. Gwarancja, faktura VAT - 75 75 33 633, 509 899 879**



**Ul. Wolności 194 / 5  
58-560 Jelenia Góra**



**MARLES**  
NIERUCHOMOŚCI

**75 64 54 444 883 797 878**

[WWW.MARLES.COM.PL](http://WWW.MARLES.COM.PL) [BIURO@MARLES.COM.PL](mailto:BIURO@MARLES.COM.PL)

**Cargo JET** [www.cargojet.pl](http://www.cargojet.pl)  
INTERNATIONAL TRANSPORT



**TRANSPORT & PRZEPROWADZKI**

Oferujemy:  
\* Transport krajowy, międzynarodowy oraz kabotażowy  
\* Przeprowadzki biur oraz mieszkań na terenie krajów Unii Europejskiej  
**tel: 691-15-78-78 e-mail: cargojet@cargojet.pl**

**ALEX Drukarnia**

Oferujemy usługi :

- składu komputerowego
- druku na papierze, kartonie, papierze samokopiującym
- druku książek i gazet niskonakładowych

**tel. 75 75 547 45,  
601 196 961**

**DO WYNAJĘCIA**  
POMIESZCZENIA BIUROWO-USŁUGOWE  
W CENTRUM JELENIEJ GÓRY

SZKOŁA TAŃCA "KURZAK I ZAMORSKI"  
JELENIA GÓRA UL. GRUNWALDZKA 2  
KONTAKT TEL. 75/ 76 71 895



**SZKOŁA BALETOWA**  
Dzieci Młodzież

**ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA**

Szkoła Tańca  
Kurzak i Zamorski  
Jelenia Góra, ul. Grunwaldzka 2  
Tel. 75 76 71 895

Zajęcia prowadzą absolwenci Szkół Baletowych tancerze Opery Wrocławskiej



**KONKURS**

**METAFORA**  
PUB & RESTAURANT

Do wygrania bon o wartości 50 zł  
Wyślij sms na numer 7216 (koszt 2,44 zł brutto)  
w treści PT. KON: ( odpowiedz na pytanie )

**Pytanie :**  
Od którego roku działa Metafora ?

Pl.Ratuszowy 50 [www.metaforapub.pl](http://www.metaforapub.pl) tel. 75 75 228 38

**RESTAURACJA HEXA 66**  
Łysa Góra

ORGANIZUJEMY

- imprezy integracyjne dla firm
- imprezy okolicznościowe
- imprezy plenerowe
- obsługa cateringowa imprez
- możliwość noclegu

Jeżów Sudecki  
mail: [hexa66@szybowcowa.pl](mailto:hexa66@szybowcowa.pl)  
[www.hexa66.pl](http://www.hexa66.pl)  
tel. 0 509 15 66 60

**MANY**  
GENERAL BUILDING CONTRACTOR

**OKNA I DRZWI**  
SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

ul. Jagiellońska 29/U1, 58-506 Jelenia Góra  
tel./fax 075 755 71 40  
kom 607 720 825

**ŁYŻAWY CAŁY ROK**

CAŁOROCZNE  
LODOWISKO SYNTETYCZNE  
ul. Gimnazjalna 2  
KARPACZ - BIAŁY JAR  
tel. 504 465 376  
[www.lodowiskokarpacz.pl](http://www.lodowiskokarpacz.pl)

SALA ZABAW DLA DZIECI  
CYBERGAJ (AIR HOCKEY)  
DARTS (BLOTKI)  
BILLARD  
PIŁKARZYKI



... smak i elegancja ...

**Hotel \*\*\* Restauracja Caspar**

Jelenia Góra - Cieplice, Pl. Piastowski 28, tel. 075 6455001 [www.caspar.pl](http://www.caspar.pl)



**POŻ RENOVA**  
serwis przeciwpożarowy

**TWÓJ SPOKÓJ I BEZPIECZEŃSTWO**

serwis ppoż i sprzęt przeciwpożarowy, hydranty, gaśnice, gazy techniczne, butle CO<sub>2</sub> Klienta napelniamy na miejscu

Oddział Jelenia Góra  
ul. Wolności 142  
tel. (0-75) 64-666-64  
fax. (0-75) 64-663-84  
[www.renova.hb.pl](http://www.renova.hb.pl)

zapraszamy pn - pt 7:00 - 16:00



**HOTEL FENIX**

ul. 1-go Maja 88  
58-500 Jelenia Góra

tel. +48 (75) 641 66 00  
fax. +48 (75) 641 66 07  
[recepcja@hotelefenix.pl](mailto:recepcja@hotelefenix.pl)



**Restauracja Przycup w Dolinie**

Radomierz 1B  
Janowice Wielkie  
tel. 075 75 170 34

[www.przycupwdolinie.pl](http://www.przycupwdolinie.pl)

*Kuchnia polska*



**RADIO TAXI MERCEDES**  
Jelenia Góra 75 36 864

**196 26**

Bezpłatny dojazd w strefie miejskiej  
Zakupy na telefon  
Odpalanie auta  
Przesyłki kurierskie  
Odprowadzenie auta  
Obsługa imprez okolicznościowych  
Przy dalszych wyjazdach negocjacja cen

**RADIO TAXI MERCEDES**  
[www.taxi-9626.pl](http://www.taxi-9626.pl)  
ORANGE \*4444  
bezpłatna infolinia 0 800 333 333



**WYNAJMĘ PLAC**

0 POW. 400m<sup>2</sup>,  
ogrodzony, z pawilonem na biuro

tel. 601 924 778  
ul. Wrocławska 74, 58-506 Jelenia Góra

**OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW**

PPHU "EWAL" s.c. Janusz Przybysz, Ewa Przybysz, Joanna Styłska

58-500 Jelenia Góra  
ul. Wincentego Pola 10  
tel./fax 75 75-220-54  
tel. 501 17 18 70  
e-mail: [pphuewal@wp.pl](mailto:pphuewal@wp.pl)  
[www.ewal.prv.pl](http://www.ewal.prv.pl)  
NIP 611-01-11-761

**Ewal**

CZYNNE  
pn - pt 6.00-21.00  
sobota 7.00-14.00



**ZESPÓŁ SZKÓŁ LICEANYCH I USŁUGOWYCH**  
ul. Leśna 5, 58-560 Jelenia Góra  
Tel. 075 75 474 20, fax. 075 75 474 22

**OFERTA EDUKACYJNA:  
DLA ABSOLWENTÓW GIMNAZJUM**

Technikum:  
• kucharz  
• żywienia i gospodarstwa domowego  
• kelner  
• organizacji usług gastronomicznych  
• handlowe

Zasadnicza szkoła zawodowa:  
• wielozawodowa np. fryzjer, murarz, tynkarz, betoniarz-zbrojarz, blacharz, lakiernik stolarz, złotnik i wiele innych  
• kucharz małej gastronomii  
• sprzedawca  
• cukiernik, piekarz,

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY!!!**

DLA ABSOLWENTÓW ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

Technikum uzupełniające  
• technik żywienia i gospodarstwa domowego  
• technik handlowiec

[www.gastronom.yoyo.pl](http://www.gastronom.yoyo.pl) e-mail: [zslu@neostrada.pl](mailto:zslu@neostrada.pl)







Wykonane zaledwie trzy lata temu, jesienią 2007 roku, lotnicze zdjęcie ulicy Bankowej, dziś już jest archiwalne. Zbudowano kilka wolnych przestrzeni i odnowiono elewację kamienic. W minionym tygodniu nowością błysnęła fasada gmachu Jeleniogórskiego Centrum Kultury. Niestety, jego pierwotny wygląd z końca XIX stulecia zniekształcono przebudową w latach 60. XX wieku. Po remoncie (małe zdjęcie) budynek z pewnością wygląda czyszej, ale do oryginału mu daleko.

(tejo)  
**FOT. AGNIESZKA TKACZ**  
**FOT. WROCŁAW HYDRAL.COM**  
**FOT. TEJO**

# Jelonkowy powrót do przeszłości

Nie czytajcie tego tekstu od razu! Najpierw przyjrzyjcie się zdjęciom. Zapomnijcie, że mamy rok 2010 i wybory za pasem. Ludzi na fotografiach znacie doskonale. Nie wiele się od tamtego czasu zmienili. Jednak – gdyby niektórych dziś zestawili w takich ujęciach – iskrzenie murywane!

Pamięć bywa ulotna, ale fotografia pozwala na jej odświeżenie. Na zdjęciach pochodzących z redakcyjnego archiwum wróciliśmy do nie tak odległej przeszłości: do wyborów sprzed czterech lat i późniejszych wydarzeń. Do tamtej atmosfery i ludzi, którzy – w zupełnie innych konstelacjach – byli aktorami życia po-

litycznego. Co to się przez te około 1500 dni narobiło?

Zdjęcie nr 1. Marek Obrębalski, który startował na prezydenta miasta z Platformy Obywatelskiej (i wybory wygrał), ruszył do boju pod hasłem „Razem dla Jeleniej Góry”. Cały układ współpracy szefa miasta z PO runął nie tak dawno temu, ale hasło pozostało! Przy M. Obrębalskim. Na fotografii nieco zaniedbany Marcin Zawila nie wie jeszcze, że za cztery lata będzie wzorowo przyszytym kandydatem na prezydenta, a jego partyjny kolega stanie po przeciwnej stronie barykady. Jeszcze w grudniu 2008 roku (zdjęcie nr 5) razem snuli plany na polityczną przyszłość. Jerzy Łuźniak pojęcia nie ma, że ramie PO wywinduje go na wysokie marszałkowskie progi, a Jerzy Pokój nawet chyba nie przypuszcza, że

będzie szefem Sejmiku Wojewódzkiego.

Na zdjęciu numer 2 – moment podpisania przedwyborczej koalicji między Ireneuszem Łojkiem, kandydatem na rad-

nego, i Rafałem Ślusarzem, senatorem (oba Prawo i Sprawiedliwość) z liderem Wspólnego Miasta Robertem Prystromem. Co z tej koalicji, z której w ostatniej chwili wycofała się zmarginalizowana dziś Liga Polskich Rodzin, wynikało podczas mijającej kadencji? Nic. Zdjęcie nr 3. Na fotografii Miłoz Sajnog uśmiecha się do Anny Ragiel – obok Robert Prystrom, który desygnuje M. Sajnoga na kandydata na prezydenta.

W październiku 2006 roku wspomniany otarł się o wyborczą wiktoryę pokonując w pierwszej turze Józefa Kusiaka. Potem przegrał z Markiem

Obrębalskim. Został – podobnie jak Anna Ragiel, była radna Sojuszu Lewicy Demokratycznej – radnym Wspólnego Miasta. Po jakimś czasie grupa WM zmieniła

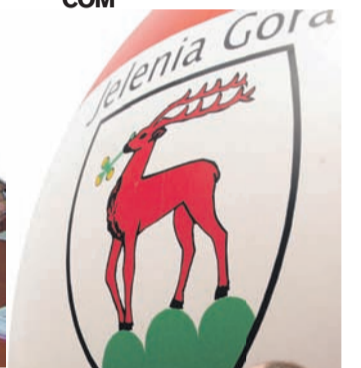
barwy. Lider stowarzyszenia R. Prystrom swych niedawnych pupili nazwał zdrajcami. Z kolei we wrześniu tego roku kolejny skok w bok uczyniła Anna Ragiel, porzucając ciche przymierze z prezydentem miasta (zdjęcie 6) i wybierając Platformę Obywatelską. Miłoz Sajnog natomiast rok temu „pobratał” się ze swoim wyborczym konkurentem Markiem Obrębalskim i został zastępcą prezydenta.

Na fotografii czwartej – młody działacz społeczny Oliwier Kubicki jako szef sztabu Wspólnego Miasta. To jego pierwsze kroki w wielkiej lokalnej polityce. Losy rzucą pana Oliwera do Prawa i Sprawiedliwości. O „rozwodzie” Miłoz Sajnoga z Robertem Prystromem – czytaj opis do zdjęcia nr 3.

Wnioski pozostawiamy Państwu dodając jedynie, że gdzie jak gdzie, ale w polityce naprawdę wszystko jest możliwe

(anzol)

FOT. ARCHIWUM JELONKI.COM



Na internetowej witrynie rady miejskiej napisano: 12 listopada – koniec kadencji. Radni przez cztery lata spotykali się na sesjach i podejmowali wiążące dla miasta i jego mieszkańców decyzje. Czy okres 2006 – 2010 w pracach miejskich rajców należy uznać za udany?

Rozpoczynali głosując przez podniesienie ręki. Skończyli z elektronicznym systemem, który nie tylko pozwala na zliczenie głosów, lecz także mierzy radnym czas wypowiedzi i archiwizuje wyniki głosowań. Zaczynali w innym składzie niż finiszują. Przez cztery lata sala rajców była areną zarówno nudnych nasiadówek jak i sesji ze sporą dozą emocji.

W trakcie kadencji z różnych powodów ze składu rady miasta, której od początku przewodniczył Hubert Papaj z PO, odeszło kilka osób.

Radna Dorota Dobek (Nasz Dom) musiała pogodzić się z błędem w komisji wyborczej podczas liczenia głosów i oddać mandat Grażynie Malczuk (Sojusz Lewicy Demokratycznej). Radna Danuta Wójcik (Wspólne Miasto) – z uwagi na wątpliwości co do prowadzenia działalności na mieniu miasta – rozstała się z fotelem rajczyni, na którym zasiadła Ewa Duziak.

Radny Jerzy Łuźniak szybko zrzekł się mandatu, bo został zastępcą prezydenta miasta. Jego miejsce zajął Jerzy Lenard, który w ubiegłym roku także przestał być radnym, lecz zajął miejsce awansowanego „w marszałki” J. Łuźniaka. Mandat Platformy Obywatelskiej ostatecznie przypadł Ewie Olchówce. Także w ubiegłym roku mandat radnego złożył Miłoz Sajnog po nominacji na radnego wiceszefa miasta. Misję przejęła radna Monika Filip.

Najczęściej zmieniającymi opcje polityczne byli radni ze Wspólnego Miasta (w 2006 roku). Później

założyli Klub Jelenia Góra XXI, a we wrześniu bieżącego roku – przystąpili nieformalnie do klubu Platformy Obywatelskiej. Wszyscy poza Bożeną Wachowicz-Makielą.

Radni nie lubili prezydenta miasta. Marek Obrębalski nie dostał dwa razy z rzędu absolutorium za wykonanie budżetu. Utarczki i przekomarzenia szefa miasta z Krzysztofem Mrozem (Prawo i Sprawiedliwość), Cezariuszem Wiklikiem i Grażyną Malczuk (Sojusz Lewicy Demokratycznej) stały się tradycją tych posiedzeń, na których prezydent był obecny.

Niektóre sesje były bardzo emocjonujące. W pamięci pozostaną debaty dotyczące zgody na finansowanie przez miasto obwodnicy południowej (raz zgody nie wyrażono). Równie wiele rozbieżności rodziła sprawa lokalizacji drugiego „Orlika” w Jeleniej Górze, a ostatnio – umów ze spółkami kupieckimi, kiedy do radni nie zgodzili się na włączenie tego punktu do porządku obrad. Przypomnijmy też kontrowersje

## Koniec kadencji rady miasta. Jaka była?

wokół krzyża powieszzonego w sali rajców, a także kwestie moralności poruszane przy okazji decyzji o nadaniu nazw ulicom miasta: chodziło o długą dyskusję dotyczącą preferencji seksualnych prze wodnika Tadeusza Stecia.

Kiedy próbowaliśmy zasięgnąć z biura rady statystyk dotyczących sesyjnej aktywności rajców, powiedziano nam, że takowe nie są prowadzone. Trudno zatem obiektywnie „zmierzyć” ilość wystąpień i interpelacji oraz zapytań działanie wybrańców jeleniogórzan. Z obserwacji wynika, że najaktywniejszymi radnymi na sesjach byli Krzysztof Mróz z PiS,

Wiesław Tomera z PO oraz Józef Sarzyński i Grażyna Mal-



dzińskiemu z PO przyszyto łatkę „sekretnarza” – to on najczęściej zasiadał w prezydium rady już od pierwszego posiedzenia.

Byli też „sprawcami” miłych momentów. Radna Anna Ragiel, zastępczyni przewodniczącego rady, corocznie zapraszała jeleniogórzanki na wspólną Wigilię do ratusza. Czy w tym roku tradycji stanie się zadość? Okaże się po 21 listopada. Praca radnego to także udział w komisjach, a także spotkania z wyborcami. Czy w tym ostatnim zakresie zdali egzamin? Najlepiej wiedzą ci, którzy na nich głosowali.

Konrad Przedzwięk  
FOT. ARCHIWUM A. PIEKARZ

# DZIEŃ PO DNIU NISKIE GENY

## Nagrzewnica gazowa „Master”

- moc cieplna: 15 kW
- przepływ powietrza: 300 m<sup>3</sup>/h
- zużycie gazu: 1,07 kg/h
- zasilanie elektryczne: 230V/50 Hz
- waga: 5,2 kg



# 426-

Oferta ważna do wyczerpania zapasu.



NOWY, DARMOWY KATALOG  
DOMOWE INSPIRACJE

180 stron inspiracji

DOSTĘPNY  
W SKLEPACH  
CASTORAMA  
I NA STRONIE  
[www.castorama.pl](http://www.castorama.pl)

# castorama

**Budujesz Remontujesz Urządzasz**

ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.  
Jelenia Góra, Al. Jana Pawła II 11, tel. 75/75 55 100, fax. 75/75 55 200

[www.castorama.pl](http://www.castorama.pl)